



SENAT RP

ZAPIS STENOGRAFICZNY

Posiedzenie
Komisji Praw Człowieka,
Praworządności i Petycji (**215.**)
w dniu 29 października 2014 r.

VIII kadencja

Porządek obrad:

1. Rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy o orderach i odznaczeniach (druk senacki nr 738, druki sejmowe nr 2543, 2727, 2727-A).
2. Rozpatrzenie ustawy o komisjach lekarskich podległych ministrowi właściwemu do spraw wewnętrznych (druk senacki nr 730, druki sejmowe nr 2614, 2757 i 2757-A)
3. Rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy o Krajowym Rejestrze Karnym (druk senacki nr 733, druki sejmowe nr 2693 i 2752).
4. Rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy o komornikach sądowych i egzekucji (druk senacki nr 734, druki sejmowe nr 1728 i 2760).
5. Rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy o kuratorach sądowych (druk senacki nr 735, druki sejmowe nr 2686 i 2761).
6. Rozpatrzenie ustawy o ochronie i pomocy dla pokrzywdzonego i świadka (druk senacki nr 731, druki sejmowe nr 2653, 2778).

(Początek posiedzenia o godzinie 11 minut 06)

(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Michał Seweryński)

Przewodniczący Michał Seweryński:

Dzień dobry państwu.

Otwieram posiedzenie senackiej Komisji Praw Człowieka, Praworządności i Petycji.

Porządek obrad został państwu doręczony.

Witam panów senatorów członków komisji oraz wszystkie osoby reprezentujące rząd i inne instytucje. Proszę pozwolić, że nie będę witał każdego z państwa imiennie, ponieważ jesteśmy dzisiaj bardzo licznie zebrani i wszystkim nam zależy na czasie, który jest bezcenny.

Punkt pierwszy naszego porządku obrad dotyczy ustawy o zmianie ustawy o orderach i odznaczeniach; był to projekt senacki.

Chodzi właściwie o poszerzenie kręgu osób odznaczanych Krzyżem Wolności i Solidarności. Kiedyś komisja dyskutowała już o tej sprawie.

Zanim oddam głos panom senatorom, chciałbym zapytać, czy strona rządowa ma jakieś uwagi do tego projektu.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Nie ma. Świetnie.

Czy Biuro Legislacyjne chciałoby coś powiedzieć w sprawie tego projektu?

Bardzo proszę.

Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Szymon Giderewicz:

Dziękuję bardzo.

Szymon Giderewicz, legislator.

Wysoka Komisjo! Szanowni Państwo!

Naszym zdaniem rozpatrywana dzisiaj ustawa nie budzi zastrzeżeń legislacyjnych. Dziękuję.

Przewodniczący Michał Seweryński:

Dziękuję bardzo.

Panowie Senatorowie?

Pan senator Rulewski...

(Senator Jan Rulewski: Tak?)

Czy ma pan jeszcze jakieś uwagi w sprawie odznaczania Krzyżem Wolności i Solidarności?

My już to opracowywaliśmy, ale...

(Senator Jan Rulewski: Tak, miesiąc temu zaczęliśmy...)

Wiem, że pan senator wypowiadał się na poprzednich posiedzeniach, chciałbym zapytać, czy dzisiaj chciałby pan jeszcze coś dodać.

Senator Jan Rulewski:

Tak. Biorąc pod uwagę wybór podejścia do czasu i miejsca procedowania tej ustawy... Z szacunku dla poprzednich prac nie chciałbym oczywiście ograniczać czasu, czyli wpływać na termin wejścia ustawy w życie, niemniej chciałbym zwrócić uwagę na to, że dwa zwroty są dla mnie niezrozumiałe. Mianowicie ustawodawcy tych zmian przyjęli – być może coś przeoczyli – że to odznaczenie ma mieć charakter pamiątki, nadawanej zresztą przez pana prezydenta. Fakt, że to odznaczenie nadaje pan prezydent... Wydaje mi się, że prezydent nadaje odznaczenie przede wszystkim za wyróżniającą się czy – jakby na to wszystko patrzeć – heroiczną postawę, zwłaszcza że była to walka z dyktaturą, jak mówi ustawodawca w tym tekście. Wydaje się, że słowo „pamiątka” deprecjonuje to prezydenckie odznaczenie. Bo – mówię bez złośliwości – można sobie na przykład wyznaczyć, że coś jest nadawane na pamiątkę długoletniego pożycia małżeńskiego, a jak wiadomo, to też jest dzisiaj heroiczne. Z całą pewnością wygrana w zawodach wędkarskich nie jest już tak heroiczna, a też dostaje się medal na pamiątkę. Moje pytanie jest zatem takie, czy to słowo „pamiątka” jest konieczne i czy są takie możliwości proceduralne, żeby poniechać użycia tego słowa.

Dodam jeszcze, że w innej ustawie przygotowanej z inicjatywy Senatu...

(Sekretarz Komisji Praw Człowieka, Praworządności i Petycji Elżbieta Owczarek: Panie Senatorze, proszę włączyć mikrofon...)

Chodzi o tę ustawę, która mówi o opozycji antykomunistycznej. Mówi się tam o odznace, co prawda, nie o medalu czy krzyżu, ale w gruncie rzeczy ta odznaka będzie miała charakter pamiątkowy – choć nie nazywa się pamiątką – i powszechny. To jest ta pierwsza wątpliwość. Powiedziałem o tym krótko, żeby nie przedłużać.

Druga wątpliwość dotyczy samej dyktatury komunistycznej. Dołożymy... Tamta ustawa mówi, że chodzi o działaczy opozycji antykomunistycznej, a tu sformułowanie dotyczące dyktatury komunistycznej może przecież odnosić się do tego, że ktoś występował przeciwko dyktaturze komunistycznej, ale był za komunizmem. Można

tak powiedzieć, że ktoś był za komunizmem, ale był przeciwny dyktaturze komunistycznej. Ja nawet powiem państwu szczerze, że znam bardzo wiele tych postaci, które w 1956 r. tak to formułowały: komunizm istnieje, tylko nie ma tej dyktatury. I dalej konsekwentnie... Rozdział konstytucji powiada o prawach społecznych i politycznych, prawa i wolności... Czy w art. 15a pkt 1.1 nie powinno być zawarte sformułowanie dotyczące wolności i praw wynikających z konstytucji?

Pytam o to, Panie Przewodniczący.

Przewodniczący Michał Seweryński:

Ale w tej chwili pan senator nie wnosi żadnych poprawek?

Senator Jan Rulewski:

Jeśli to nie jest... Jeśli utrudniałoby to procedowanie, to nie wnoszę. Pozostawiam to w schedzie następcom.

Przewodniczący Michał Seweryński:

Dziękuję.

Panowie Senatorowie?

W związku z uwagami pana senatora Rulewskiego mam propozycję, żeby jednak wprowadzić pewną poprawkę redakcyjną, co możemy zrobić stosunkowo łatwo. Chodzi o to, żeby ten przepis brzmiał tak: „Krzyż Wolności i Solidarności jest odznaczeniem za zasługi w działalności opozycyjnej wobec komunizmu dla osób, które w okresie od”... itd.

Czy takie sformułowanie: „Krzyż Wolności i Solidarności jest odznaczeniem za zasługi w działalności opozycyjnej wobec komunizmu dla osób, które w okresie od 1 stycznia”... itd. odpowiadałoby intencjom pana senatora?

(*Senator Jan Rulewski:* Tak.)

To byłoby zgodne z pańską intencją.

(*Senator Jan Rulewski:* Tak, odpowiadałoby to moim intencjom.)

Widzę, że Biuro Legislacyjne zgłasza uwagę.

Proszę bardzo.

Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Szymon Giderewicz:

Wysoka Komisjo! Szanowni Państwo!

W obecnie obowiązującej ustawie o orderach i odznaczeniach nie wyrażono wprost zasady, że posiadanie odznaczenia wyższej rangi, wyższej klasy uniemożliwia nadanie Krzyża Wolności i Solidarności. Taka zasada wynika jednak z dotychczasowej interpretacji przepisów tej ustawy i ze stosowanej przez prezydenta zasady precedencji, czyli trwałego zwyczaju nienadawania Krzyża Wolności i Solidarności osobom, które otrzymały ordery lub odznaczenia wyższej rangi. Wynika to z obecnie obowiązujących przepisów. Nowelizacja ta miała przełamać tę zasadę, czyli umożliwić nadawanie Krzyża Wolności i Solidarności osobom, które wcześniej zostały już odznaczone odznaczeniem wyższej rangi. Przełamanie tej zasady wynika wprost z użycia przepisu w nowym brzmieniu, z frazy, że jest to odznaczenie o charakterze pamiątkowym.

W przypadku odznaczenia nazywanego „Gwiazdą” ustawa o orderach i odznaczeniach wprowadza taką frazę. Ma to umożliwić nadawanie Krzyża Wolności i Solidarności także osobom wcześniej odznaczonym odznaczeniami i orderami wyższej rangi. Rezygnacja z tej frazy spowoduje, że podstawowy cel, dla którego ta ustawa została uchwalona, nie zostanie osiągnięty. W zakresie tej nowelizacji nie leży też zmiana kręgu osób uprawnionych do otrzymania tego odznaczenia, a jedynie przełamanie tej zasady precedencji, co w zamyśle projektodawców zostało wyrażone sformułowaniem, że jest to odznaczenie o charakterze pamiątkowym. Dziękuję.

Przewodniczący Michał Seweryński:

Dziękuję.

Czy pan senator ma jeszcze uwagi w związku z tą wypowiedzią?

Senator Jan Rulewski:

Pozostaję przy swoim stanowisku...

(*Sekretarz Komisji Praw Człowieka, Praworządności i Petycji Elżbieta Owczarek:* Panie Senatorze, proszę włączyć mikrofon...)

Panie Przewodniczący, pozostaję przy swoim stanowisku. Jeśli pan nadal będzie intensywnie popierał potrzebę zgłoszenia poprawki, to będę w kłopotliwej sytuacji. Nie zgłaszam poprawki.

Przewodniczący Michał Seweryński:

Dziękuję.

Panowie Senatorowie?

Nie ma innych uwag.

Poddaję pod głosowanie ten projekt ustawy w takim kształcie, w jakim został dzisiaj przedstawiony, bez poprawek.

Kto z panów senatorów jest za przyjęciem tego projektu? (5)

Widzę, że senatorowie są jednogłośnie za.

Dziękuję.

Czy pan senator Rulewski zgodzi się być sprawozdawcą?

(*Senator Jan Rulewski:* Tak.)

Dziękuję bardzo.

To jest nasz, senacki projekt.

Zakończyliśmy omawianie tego punktu obrad.

Przechodzimy do omawiania punktu drugiego: ustawa o komisjach lekarskich podległych ministrowi właściwemu do spraw wewnętrznych; był to projekt rządowy.

Jest przedstawiciel ministerstwa. Bardzo proszę pana ministra o zreferowanie krótko założeń. Jest to potężny wolumin, kto chciał, zapoznał się z nim, ale chcielibyśmy z grubsza wiedzieć, czego dotyczy ta bardzo rozległa ustawa.

Bardzo proszę.

Dyrektor Departamentu Prawnego w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych Marcin Wereszczyński:

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Marcin Wereszczyński, dyrektor Departamentu Prawnego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych.

Oczywiście odnosząc się z szacunkiem do dobra najwyższego, którym jest czas Wysokiej Komisji i wszystkich tu zebranych, pozwolę sobie na bardzo skrótowe przedstawienie tego projektu ustawy. Ustawa o komisjach lekarskich podległych ministrowi właściwemu do spraw wewnętrznych jest właściwie ostatnim komponentem pewnego zestawu regulacji prawnych dotyczącego szeroko rozumianej zdolności do pełnienia służby w służbach mundurowych. Jest ona tym trzecim elementem jakby dopełniającym cały system. Pozostałe elementy to tak zwana ustawa o L-4 mundurowych regulująca przede wszystkim wysokość uposażenia pobieranego przez funkcjonariuszy służb w okresie zwolnienia lekarskiego oraz ustawa o świadczeniach odszkodowawczych z tytułu wypadków i chorób związanych ze służbą.

Podstawowe dwa założenia, które realizuje ustawa. To przede wszystkim wprowadzenie regulacji rangi ustawowej, której dzisiaj brak w zakresie orzecznictwa lekarskiego. Przepisy są dziś rozsiane po szeregu aktów wykonawczych czy też ustaw pragmatycznych, są mocno nieaktualne, a w przypadku niektórych brak podstaw do ich wydania uniemożliwia ich zmianę. Stąd konieczność kompleksowego uregulowania ustawowego owych zagadnień. Poza tym jeżeli chodzi o samą strukturę organizacji orzecznictwa lekarskiego, konieczna jest zmiana na przejrzystą, oczywistą strukturę – można powiedzieć, na wzór struktur stosowanych w procedurach cywilnych, administracyjnych – dwuinstancyjnego orzecznictwa lekarskiego: komisji rejonowych i Centralnej Komisji Lekarskiej, która będzie taką typową instancją odwoławczą rozpatrującą środki zaskarżenia orzeczeń komisji pierwszej instancji. To są główne założenia tej ustawy. Ja chyba nie będę jej omawiał czy streszczał, ponieważ takie bardzo precyzyjne streszczenie znajduje się w opinii sporządzonej przez Biuro Legislacyjne, która jest państwu znana.

Może tylko dodam, że na etapie prac sejmowych bardzo aktywnie współpracowaliśmy ze stroną społeczną, ze związkami zawodowymi reprezentującymi służby mundurowe i pracowników cywilnych Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. W toku tych uzgodnień osiągnięto właściwie bardzo szeroki konsensus. Strona związkowa, społeczna sama przyznała, iż właściwie zdecydowana większość jej postulatów, propozycji została uwzględniona w toku prac parlamentarnych.

Jeśli chodzi o takie najważniejsze przyjęte poprawki, zmiany, to można wskazać chociażby możliwość umieszczenia funkcjonariuszy na obserwacji w zakładzie leczniczym wyłącznie w przypadku wyrażenia zgody przez samego funkcjonariusza, niejako wyprowadzenie orzecznictwa Centralnej Komisji Lekarskiej poza miejsce siedziby, czyli poza Warszawę, celem lepszej, większej, prostszej dostępności Centralnej Komisji Lekarskiej dla funkcjonariuszy, wprowadzenie nowego przypadku pobierania pełnego, stu-

procentowego uposażenia przez funkcjonariuszy w przypadku choroby, właśnie w razie konieczności obserwacji w zakładzie leczniczym na skutek skierowania przez komisję lekarską, a także zlecenie przez tę komisję wykonywania badań, świadczeń leczniczych zakładom leczniczym powoływanym, tworzonym i nadzorowanym przez ministra spraw wewnętrznych. To chyba najważniejsze z nowych w stosunku do przedłożenia rządowego rozwiązań, które zostały ujęte w ustawie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Michał Seweryński:

Dziękuję.

Czy Biuro Legislacyjne chciałoby przedstawić...

Widzę, że zaproponowano wiele poprawek, ale chyba wszystkie mają charakter właściwie tylko technicznolegislacyjny. Poproszę o jakąś taką generalną charakterystykę tych poprawek, żebym był pewien, że odczytując te poprawki, nie myślę się, że w większości nie chodzi o jakieś zasadnicze zmiany merytoryczne, bo może mieć to wpływ na głosowanie.

Proszę bardzo.

Młodszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Maciej Kłodawski:

Bardzo dziękuję, Panie Przewodniczący.

Wysoka Komisjo! Szanowni Państwo!

Rzeczywiście te poprawki mają charakter doprecyzowujący. Najpoważniejsza uwaga, jaka znalazła się w opinii, to uwaga piąta. Co prawda, biuro nie zaproponowało poprawki, dostrzegło jednak dosyć poważną wątpliwość związaną z takim samym zakresem przedmiotowym i podmiotowym ust. 1 i 2 w art. 9.

(Przewodniczący Michał Seweryński: Przepraszam, czy może pan zechce podać stronę tej...)

Uwaga piąta znajduje się na stronie 5 opinii Biura Legislacyjnego.

Następna z takich najważniejszych uwag to uwaga dwudziesta piąta odnosząca się do art. 65 ust. 1, która poprawia przepis przejściowy w taki sposób, żeby została zapewniona ciągłość funkcjonowania komisji lekarskich.

Tak jak wcześniej wspominałem i jak zauważył pan przewodniczący, poprawki mają charakter doprecyzowujący, nie dla wszystkich z nich udało się uzyskać zgodę ministerstwa na posiedzeniu Komisji Zdrowia. Chciałbym przedstawić wszystkie poprawki, które zostały zamieszczone w opinii, jednak nie będę robił tego wyczerpująco, w taki szczegółowy sposób, tylko raczej je zasygnalizuję. Myślę, że jeśli będzie taka wola, to zostanie to rozwinięte.

Przewodniczący Michał Seweryński:

Przepraszam, ja mam taką prośbę, żeby może najpierw sformułował i scharakteryzował pan uwagi piątą i dwudziestą piątą, skoro one mają charakter poprawek merytorycznych, a potem to przedyskutujemy. Jeżeli pozostałe uwagi są tylko technicznolegislacyjne i mają na celu do-

precyzowanie tekstu, to myślę, że nie ma potrzeby, żeby je szczegółowo omawiać, chyba że panowie senatorowie o to wniosą albo strona rządowa zechce się do tego ustosunkować. Te poprawki są znane stronie rządowej.

(Młodszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Maciej Kłodawski: Tak.)

Proszę o szczegółowe omówienie tylko uwag piątej i dwudziestej piątej.

Młodszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Maciej Kłodawski:

Dobrze.

Uwaga piąta zamieszczona na stronie 5 opinii dotyczy art. 9 ust. 1 i 2. Tak jak wspomniałem, ustępy te dotyczą zdolności fizycznej i psychicznej zarówno kandydatów do pracy w różnych instytucjach, jak i pracowników tych instytucji. Wydaje się, że nie można zgodzić się na sytuację, w której ustawodawca formułowałby dwa różne systemy kategorii w odniesieniu do tych samych podmiotów. Z brzmienia ust. 1 i 2 w art. 9, które zostało uchwalone przez Sejm, wynikałoby, że zarówno kandydatom do pracy, jak i pracownikom można przyznawać albo kategorię „Z” lub „N”, albo kategorię „A”, „B” lub „C”. Biuro zgłosiło uwagę do tej kwestii, a na posiedzeniu Komisji Zdrowia ministerstwo przedstawiło stosowną poprawkę, która rozwiązuje ten problem. Nie wiem, czy powinienem teraz zreferować tę poprawkę, czy pozostawić to stronie rządowej. Ta poprawka rzeczywiście w pełni odzwierciedla problem spostrzeżony przez Biuro Legislacyjne i w pełni go rozwiązuje.

(Przewodniczący Michał Seweryński: Chodzi o poprawkę do art. 9 ust. 1 i 2, tak?)

Tak jest. Poprawka odnosi się jeszcze do ust. 3, który w pewien sposób odwołuje się do ust. 1 i 2.

Przewodniczący Michał Seweryński:

Czy strona rządowa chce odnieść się do tej poprawki?

Dyrektor Departamentu Prawnego w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych Marcin Wereszczyński:

Jeżeli chodzi o...

(Naczelnik Wydziału Prawnego w Departamencie Wywiadu Skarbowego w Ministerstwie Finansów Monika Wawrzyniak: Monika Wawrzyniak, Ministerstwo Finansów...)

Sekundeczkę.

(Naczelnik Wydziału Prawnego w Departamencie Wywiadu Skarbowego w Ministerstwie Finansów Monika Wawrzyniak: Aha, przepraszam.)

Panie Przewodniczący, jeżeli chodzi o ogólne stanowisko rządu, to w pełni akceptujemy poprawkę w kształcie przyjętym przez Komisję Zdrowia. Rozwiązuje ona problem, wszelkie kłopoty i w tej wersji...

Przewodniczący Michał Seweryński:

Dziękuję.

Pani również chciała się do tego odnieść?

Bardzo proszę.

Naczelnik Wydziału Prawnego w Departamencie Wywiadu Skarbowego w Ministerstwie Finansów Monika Wawrzyniak:

Ja wypowiem się jeszcze dodatkowo, przepraszam.

Szanowny Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Jeśli chodzi o tę poprawkę do tego art. 9 zgłoszoną przez Biuro Legislacyjne, to jak najbardziej jest ona istotna. Uzupełniając tę kwestię, chciałabym przypomnieć, że została jeszcze zgłoszona poprawka do ust. 5 art. 9, która porządkuje pewne kwestie związane z wydaniem aktu wykonawczego i porządkuje tę delegację ustawową przez wprowadzenie takiego zapisu, który obowiązuje w przypadku wszystkich delegacji ustawowych w odniesieniu do pozostałych podmiotów korzystających z komisji lekarskich podległych MSW. Jeśli chodzi o tę poprawkę, to chciałabym prosić Wysoką Izbę o jej przyjęcie w tym brzmieniu zaproponowanym...

(Przewodniczący Michał Seweryński: Przepraszam, ale w art. 9 nie widzę ust. 10.)

Chodzi o ust. 5. To znaczy jest to poprawka do art. 9 ust. 5.

(Przewodniczący Michał Seweryński: Na czym polega ta poprawka?)

Chodzi o tę delegację ustawową, o to, żeby po zwrocie „Minister właściwy do spraw finansów publicznych określi w drodze rozporządzenia wykaz chorób i ułomności wraz z kategoriami zdolności do pracy, na podstawie którego jest wydawane orzeczenie o zdolności lub niezdolności kandydata i pracownika, o których mowa w art. 2 ust. 2 pkt 1” dodać sformułowanie „oraz szczegółowe objaśnienia odnoszące się do tych chorób i ułomności, jak również zalecane czynności wskazane przy ich ustalaniu w przypadkach, w których wymaga tego wiedza medyczna”, a pozostałą część tej delegacji pozostawić bez zmian. Jest to zwrot, który występuje w przypadku...

Przewodniczący Michał Seweryński:

Rozumiem. Dziękuję.

(Naczelnik Wydziału Prawnego w Departamencie Wywiadu Skarbowego w Ministerstwie Finansów Monika Wawrzyniak: Dziękuję bardzo.)

Czy Biuro Legislacyjne miało okazję odnieść się do tej poprawki, czy nie?

Młodszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Maciej Kłodawski:

Tak, Panie Przewodniczący.

Biuro Legislacyjne odnosi się do tej poprawki w ten sposób, że akceptuje ją w takim brzmieniu, w jakim została ona przygotowana przez Komisję Zdrowia i zamieszczona w projekcie uchwały Senatu. Dziękuję.

Przewodniczący Michał Seweryński:

Rozumiem. Nie ma tutaj wątpliwości, do art. 9 ust. 5 jest ta poprawka, która została tu uzgodniona.

Czy jest jeszcze jakaś merytoryczna poprawka do art. 9?

**Młodszy Legislator
w Biurze Legislacyjnym
w Kancelarii Senatu Maciej Kłodawski:**

Podsumowując te wszystkie uwagi, które zostały tu przedstawione, chciałbym powiedzieć, że jeśli chodzi o art. 9, to są poprawki do ust. 1, ust. 2, ust. 3 i ust. 5.

Przewodniczący Michał Seweryński:

Rozumiem. To może jeszcze krótko przypomnijmy te poprawki.

Na czym polega poprawka do ust. 1?

**Młodszy Legislator
w Biurze Legislacyjnym
w Kancelarii Senatu Maciej Kłodawski:**

Poprawka do ust. 1 polega na tym, że we wprowadzeniu do wyliczenia skreśla się przecinek oraz wyrazy „inspektorów i pracowników zatrudnionych w tych komórkach”. Ponadto skreśla się wyrazy „i pracowników wywiadu skarbowego”.

(Przewodniczący Michał Seweryński: Dobrze. Dlaczego skreśla się te wyrazy?)

Skreśla się je po to, żeby ust. 1 dotyczył tylko kandydatów do pracy, a nie pracowników, w tym także inspektorów.

Przewodniczący Michał Seweryński:

Tak.

Następna poprawka do tego art. 9.

**Młodszy Legislator
w Biurze Legislacyjnym
w Kancelarii Senatu Maciej Kłodawski:**

Następna poprawka jest właśnie kontynuacją tej poprawki do ust. 1. Ona z kolei nadaje nowe brzmienie wprowadzeniu do wyliczenia w ust. 2 w ten sposób, że usuwa z niego wyrazy „kandydatów do pracy w wyodrębnionych komórkach organizacyjnych kontroli skarbowej i kandydatów do pracy w wywiadzie skarbowym”. Innymi słowy, chodzi o to, żeby ten ust. 2 odnosił się tylko do pracowników, inspektorów, a nie do kandydatów.

Przewodniczący Michał Seweryński:

Czyli w ust. 1 skreśla się sformułowanie dotyczące kandydatów, a w ust. 2 sformułowanie dotyczące pracowników, tak?

(Młodszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Maciej Kłodawski: Tak jest.)

O to chodzi.

Czy są jeszcze jakieś uwagi, poprawki do art. 9?

**Młodszy Legislator
w Biurze Legislacyjnym
w Kancelarii Senatu Maciej Kłodawski:**

Kolejna poprawka do art. 9 dotyczy ust. 3. Tutaj we wprowadzeniu do wyliczenia wyrazy „ust. 1 albo 2” zastępuje się wyrazami „ust. 2”. Chodzi o to, że zgodnie z intencją prawodawcy ust. 3 ma odnosić się tylko do ust. 2. Innymi słowy, chodzi o to, żeby te dodatkowe kategorie dotyczyły tylko zdolności fizycznej i psychicznej pracowników oraz inspektorów, a nie kandydatów.

Przewodniczący Michał Seweryński:

Rozumiem. Czyli jest to konsekwencja wcześniejszych poprawek.

(Młodszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Maciej Kłodawski: Zgadza się.)

Czy są jeszcze jakieś poprawki do art. 9?

**Młodszy Legislator
w Biurze Legislacyjnym
w Kancelarii Senatu Maciej Kłodawski:**

Tak. Ostatnia poprawka do art. 9 dotyczy ust. 5. Tutaj rzeczywiście dodaje się wyrazy, które zostały wymienione przez ministerstwo, a ponadto...

(Przewodniczący Michał Seweryński: Już wiemy, o jakie wyrazy chodzi.)

...skreśla się wyrazy „o stanie zdrowia”, a spójnik „lub”, który został użyty po raz drugi, zastępuje się wyrazem „albo”.

Przewodniczący Michał Seweryński:

Czy ktoś chciałby się jeszcze wypowiedzieć w sprawie tych poprawek?

Zaraz poproszę panów senatorów o zabranie głosu.

Czy panowie senatorowie uważają, że te poprawki są jasne? Czy według panów senatorów budzą one jakieś zastrzeżenia?

Chciałbym, żebyśmy osobno przedyskutowali te dwa szczegółowe, merytoryczne przepisy i je przegłosowali, a potem przegłosowali te wszystkie poprawki o charakterze technicznolegislacyjnym, których jest wiele.

Jeżeli nie ma co do tego zastrzeżeń, to chciałbym zapytać, czy panowie senatorowie opowiadają się za przyjęciem wszystkich poprawek do art. 9, które zostały zreferowane. Czy budzi to jakieś wątpliwości?

Pan senator Paszkowski.

Senator Bohdan Paszkowski:

Ja chciałbym poruszyć taką formalną kwestię. Przyznam, że tak nie do końca rozumiem, jaki jest cel tejże ustawy, oczywiście oprócz tego, co jest napisane w naszej opinii.

Dla mnie to wszystko jest trochę niejasne, dlatego że w tej chwili te kwestie związane z praktyką dotyczącą orzekania o tych zwolnieniach funkcjonariuszy różnego rodzaju służb, która funkcjonuje na podstawie rozporządzeń, są podnoszone do rangi ustawowej, nie bardzo rozumiem dlaczego. Czy z tego wynika, że w tej chwili kwestie dotyczące różnych kategorii zawodowych, funkcjonowania różnego rodzaju komisji lekarskich, resortowych itd. będziemy podnosić do tej rangi ustawowej?

Ponadto chciałbym się dowiedzieć, co mają na celu te rozwiązania, o których pan mówił, oprócz tego, że ustawa będzie regulować... W jakim sensie te zapisy zmieniają aktualny stan rzeczy? To znaczy, na ile zmieniają tę całą procedurę, która funkcjonuje w tej chwili? Poza tym zmienia się tu kategorie tych grup, jakichś zwolnień itd. W jakim kierunku to zmierza? Czy ma to tylko doprecyzować to, co jest w tej chwili, czy zmierza to do zacieśniania, rygorystycznego podejścia do tych wszystkich możliwości udzielania takich zwolnień lekarskich? To są moje zasadnicze pytania do tej ustawy.

Przewodniczący Michał Seweryński:

Jasne.

Panie Senatorze...

(*Senator Bohdan Paszkowski:* Nie ma jasności w tym zakresie.)

W związku z tą wypowiedzią na razie zawiesimy rozpatrywanie szczegółowych poprawek i poprosimy o odpowiedź na wątpliwości pana senatora, które dotyczą ustawy w ogóle. Najpierw rozpatrzmy tę kwestię, a potem ewentualnie przejdziemy do... Pan senator, nie mając tych wyjaśnień, na razie nie składa żadnych konkretnych wniosków formalnych, wobec tego prosimy o odpowiedź na to pytanie zgłoszone przez pana senatora Paszkowskiego.

Dyrektor Departamentu Prawnego w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych Marcin Wereszczyński:

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Zdaje się, że ustawa jest niezbędna i to raczej nie podlegało jakimkolwiek dyskusjom.

(*Przewodniczący Michał Seweryński:* Tylko proszę mówić do mikrofonu. Tam jest...)

Tak, włączyłem mikrofon.

Ustawa reguluje tak istotne, tak niezbędne dla funkcjonowania służb zagadnienia, jak choćby badanie kandydata przed przyjęciem do każdej ze służb mundurowych. Jedną z podstawowych przesłanek dotyczących możliwości przyjęcia do służby jest odpowiedni stan zdrowia, wynika to z każdej ustawy pragmatycznej. Właśnie komisje lekarskie stwierdzają ten odpowiedni stan zdrowia kandydata. Poza tym wszystkie ustawy pragmatyczne wymagają, by służący funkcjonariusze mieli odpowiedni stan zdrowia, odpowiednią sprawność fizyczną i psychiczną, to również ktoś musi stwierdzać. Stwierdzają to oczywiście komisje lekarskie. Takie kwestie jak orzecznictwo w przedmiocie wypadków, tak zwanych chorób zawodowych, czyli pozostających w związku z pełnioną służbą, stwierdzanie

stopnia uszczerbku na zdrowiu, który jest podstawą do wyliczenia odszkodowania w przypadku tychże chorób czy nieszczęśliwych wypadków, również należą do kompetencji komisji lekarskich.

Przewodniczący Michał Seweryński:

Przepraszam, zdaje się, że panu senatorowi chodziło o to, czy tę materię w ogóle trzeba regulować w trybie ustawowym, w formie ustawy, a nie chodziło o to, co robią poszczególne komisje. Bo my wiemy, co mają robić komisje.

(*Dyrektor Departamentu Prawnego w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych Marcin Wereszczyński:* Tak, Panie Przewodniczący, tylko właśnie...)

Chodziło o wątpliwość, czy jest potrzebny akt ustawowy, bo poprzednio było to regulowane w akcie podustawowym. Może proszę się wypowiedzieć w tej sprawie.

Dyrektor Departamentu Prawnego w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych Marcin Wereszczyński:

Właściwie jest to ten sam wątek, bo przedstawienie kompetencji tych komisji jest jasnym obrazem tego, że są to sprawy, które muszą być regulowane na gruncie ustawowym. Jest to ingerencja w sferę prywatności, w sferę zdrowia, intymności człowieka. Wysłanie kogoś na badanie lekarskie, stosowanie wobec niego określonych procedur medycznych, stwierdzanie jego stanu zdrowia, ustalanie uszczerbku na zdrowiu, ustalanie właściwości organów państwa dokonujących tych czynności – te wszystkie elementy w sposób oczywisty, elementarny i bezsprzeczny wymagają regulacji ustawowej. Nie było jeszcze tutaj dyskusji na temat tego, czy powinna to regulować ustawa, czy powinien zostać utrzymany stan dotychczasowy. Stan dotychczasowy, w którym większość tych uregulowań znajduje się w akcie wykonawczym rangi rozporządzenia ministra, jest absolutnie nie do przyjęcia. Jest to jedno z założeń, które przyświecało tej regulacji.

Druga kwestia. Pan senator pytał o to, czy właściwie ustawa wprowadza coś nowego w stosunku do stanu obecnego. Wprowadza same nowe kwestie, przede wszystkim nową strukturę organizacyjną i nowy model orzekania przez komisje lekarskie w miejsce dziś zawilego, można powiedzieć, nawet dziwnego, trójszczeblowego modelu orzekania z dość osobliwymi rodzajami orzeczeń, na który składają się wojewódzkie komisje, okręgowe komisje i Centralna Komisja Lekarska. Osobliwe jest chociażby to, że okręgowe komisje lekarskie z urzędu badają prawidłowość orzeczeń wojewódzkich komisji lekarskich. Jest to wielka osobliwość nieznaną innym systemom, innym procedurom. Centralna Komisja Lekarska jest właściwie podmiotem, który – oczywiście oprócz wypełniania pewnych nadzorczych i ogólnych kompetencji – rozpatruje sprzeczny będące w istocie, wbrew nazwie, niczym innym jak różnymi zdaniem członków komisji okręgowych. Tak jak powiedziałem, jest to troszeczkę osobliwy stan. Wprowadzamy przejrzysty, jednolity system dwuinstancyjnego orzecznictwa lekarskiego, na który składają się rejonowe komisje lekarskie i typowo odwoławcza instancja

– Centralna Komisja Lekarska, która będzie mogła orzekać także w wydziałach, w składach zamiejscowych, poza Warszawą, miejscem jej siedziby. Przede wszystkim...

Przewodniczący Michał Seweryński:

To są szczegóły. Rozumiemy, że pan odpowiedział już na to pytanie, czy powinna to być ustawa, czy nie.

(*Dyrektor Departamentu Prawnego w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych Marcin Wereszczyński:* Myślę, że tak. Dziękuję.)

Dziękuję bardzo.

Czy pan senator chciałby ewentualnie jeszcze coś powiedzieć w tej kwestii?

Senator Bohdan Paszkowski:

Dopytam tylko o to, jak przedstawia się to w stosunku do obecnej praktyki, która opiera się – jak rozumiem – na rozporządzeniu lub rozporządzeniach. Jak istotna jest ta zmiana? Czy zmieniacie państwo cały system? Pewnie w tej chwili również funkcjonują organy odwoławcze, komisje itd., itd. Jak głęboka jest ta zmiana, oprócz tego, że podnosicie to do rangi ustawowej i wprowadzacie nową systematykę?

Przewodniczący Michał Seweryński:

Proszę bardzo.

Dyrektor Departamentu Prawnego w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych Marcin Wereszczyński:

Panie Senatorze, jeżeli chodzi o to konkretne pytanie, to jest to fundamentalna zmiana całej struktury, całej organizacji orzecznictwa lekarskiego, o czym starałem się powiedzieć.

Przewodniczący Michał Seweryński:

Dziękuję.

Czy pan senator składa jakiś konkretny wniosek, czy możemy procedować szczegółowe poprawki?

Panowie Senatorowie chcieliby się jeszcze wypowiedzieć à propos tej sprawy?

Jeżeli doszlibyśmy do wniosku, że ustawa nie jest potrzebna, to nie byłoby o czym dyskutować w zakresie poprawek. Dlatego dopytuję się szczegółowo, jakie jest ostateczne stanowisko formalne. Czy jest jakiś wniosek w tej sprawie?

Pan senator Mamątow. Proszę.

Senator Robert Mamątow:

Ja chciałbym zapytać, czy nie obawia się pan, że za rok przyjdziecie z taką samą ustawą dotyczącą Ministerstwa Obrony Narodowej?

(*Senator Bohdan Paszkowski:* No właśnie. A jak jest z MON?)

Te służby też mają specyficzny charakter.

Przewodniczący Michał Seweryński:

Zechce pan odpowiedzieć?

Proszę.

Dyrektor Departamentu Prawnego w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych Marcin Wereszczyński:

Panie Przewodniczący, Ministerstwo Obrony Narodowej wystąpiło do parlamentu z podobną ustawą, zdaje się, trzy lata temu. Ustawa o podobnym modelu dotycząca żołnierzy zawodowych obowiązuje, zdaje mi się, od około trzech lat. Dziękuję.

Przewodniczący Michał Seweryński:

Pani chciałaby się wypowiedzieć.

Proszę bardzo.

Koordynator Programu „Monitoring procesu legislacyjnego w obszarze wymiaru sprawiedliwości” w Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka Barbara Grabowska-Moroz:

Dziękuję.

Barbara Grabowska, Helsińska Fundacja Praw Człowieka.

Ja mam pytanie, nie mam zaś propozycji konkretnych poprawek. Czy ta ustawa wykonuje wyrok Trybunału Konstytucyjnego w sprawie funkcjonariusza Policji, który był zarażony wirusem HIV? Konkluzja tego wyroku była taka, że dotychczasowy wykaz chorób i te kategorie, które istniały, powodowały zbyt daleko idący automatyzm w orzekaniu o zdolności do służby, a tym samym naruszały prawo dostępu do służby publicznej. Przeglądałam projekt rozporządzenia, który został dołączony do tego projektu ustawy. Tam faktycznie – chociażby w przypadku zarażenia wirusem HIV – jest możliwość nadania różnych kategorii w zależności od tego, jakie stanowisko prawdopodobnie będzie pełnione przez takiego funkcjonariusza. Zastanawiam się jednak, czy art. 8 i zawarte tam upoważnienia do stworzenia takiego wykazu chorób realizują te wytyczne wyroku Trybunału Konstytucyjnego, to znaczy, czy uwzględniają na przykład wiedzę medyczną, właśnie niezbędność, piastowane stanowisko itd. Czy ta ustawa wykonuje...

Przewodniczący Michał Seweryński:

Pytanie jest jasne. Dziękuję bardzo.

Czy zechce pan odpowiedzieć?

Proszę.

Dyrektor Departamentu Prawnego w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych Marcin Wereszczyński:

Tak, Pani Przewodniczący.

Wysoka Komisjo!

Wyrok Trybunału, o którym pani mówi, dotyczył nie tylko rozwiązań ustawowych, ale także właśnie dzisiejszego rozporządzenia w sprawie trybu, sposobu orzekania przez komisje lekarskie. W istocie problem ten będzie rozwiązany przez rozporządzenia wydawane na podstawie art. 8...

(Przewodniczący *Michał Seweryński*: Ust. 5, tak?)

...ust. 1, 2 i 3. Chodzi o trzy rozporządzenia: Rady Ministrów, ministra spraw wewnętrznych i ministra sprawiedliwości. Jeśli zaś chodzi o wytyczne i kształt tych delegacji, to oczywiście ustawa pozwala na wyeliminowanie tych zastrzeżeń przedstawionych przez Trybunał Konstytucyjny. Dziękuję.

Przewodniczący Michał Seweryński:

Dziękuję.

Panowie Senatorowie, czy są inne pytania?

Po kolei. Jako pierwszy zgłaszał się chyba pan senator Paszkowski.

Proszę bardzo.

Senator Bohdan Paszkowski:

Ja chciałbym tylko dopytać o kwestię tej ustawy o wojskowych komisjach lekarskich. Ja próbuję znaleźć tu tę ustawę, wpisuję to sobie i okazuje się, że to jest rozporządzenie. Jest nawet obwieszczenie z 21 maja 2014 r. w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu rozporządzenia ministra obrony w sprawie orzekania o inwalidztwie itd. oraz trybu postępowania przez komisje lekarskie. Czy mógłby mi pan wskazać, co to jest za ustawa? Być może ja jestem w błędzie, ale chciałbym znaleźć tę ustawę.

Przewodniczący Michał Seweryński:

Proszę bardzo.

Dyrektor Departamentu Prawnego w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych Marcin Wereszczyński:

Kwestię komisji lekarskich dla żołnierzy zawodowych reguluje ustawa o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych.

(Senator *Bohdan Paszkowski*: Ale proszę pana...)

W niej zawarte są regulacje dotyczące komisji.

Senator Bohdan Paszkowski:

Jest konkretne rozporządzenie, jak rozumiem, ustawa ma... Jest rozporządzenie w sprawie orzekania o inwalidztwie żołnierzy zwolnionych itd. oraz w sprawie właściwości i trybu postępowania komisji lekarskich itd. Chyba, że jest tam jakiś duży rozdział dotyczący tej sprawy.

Przewodniczący Michał Seweryński:

Czy może pan się ustosunkować? Proszę.

Dyrektor Departamentu Prawnego w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych Marcin Wereszczyński:

Jest to jeden z wielu aktów wykonawczych do tej ustawy. Akty wykonawcze będą obudową również tej ustawy, która jest dzisiaj procedowana. Chyba nie ma w tym nic nadzwyczajnego...

Przewodniczący Michał Seweryński:

Rozumiem.

Pan senator *Mamątow*, tak?

(Senator *Robert Mamątow*: Nie.)

Nie, już nie. Dziękuję.

Nie ma innych wniosków i wniosków najdalej idących, wobec tego wracamy do sprawy poprawek. Wszystkie poprawki do art. 9 zostały szczegółowo zreferowane.

Czy panowie senatorowie są gotowi do przystąpienia do głosowania w sprawie tych poprawek do art. 9? Czy możemy przegłosować je łącznie, ponieważ dotyczą jednego przepisu? Nie widzę zastrzeżeń.

Wobec tego poddaję pod głosowanie poprawki do art. 9 zaproponowane i szczegółowo omówione przez Biuro Legislacyjne.

Kto z panów senatorów jest za przyjęciem tych poprawek? (5)

Dziękuję. Jednogłośnie za.

Proszę o zreferowanie poprawek z punktu dwudziestego piątego.

Tak? Dobrze mówię? To są...

(*Młodszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Maciej Kłodawski*: Są one zawarte w punkcie dwudziestym piątym opinii.)

Tak, w opinii. Chodzi o merytoryczne poprawki do art. 65.

Proszę o zreferowanie.

Młodszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Maciej Kłodawski:

Wysoka Komisjo! Szanowni Państwo!

Jest to poprawka, która dotyczy art. 65 ust. 1 ustawy. Dokonuje ona zmiany polegającej na przesunięciu terminu zniesienia dotychczas działających komisji lekarskich. W brzmieniu ust. 1 w art. 65 uchwalonym przez Sejm jest mowa o zniesieniu ich z dniem 30 czerwca 2015 r. Przepis ten oczywiście należy odczytywać łącznie z art. 66, który mówi o tworzeniu komisji lekarskich na podstawie tej ustawy z dniem 1 lipca 2015 r. Przyjmujemy, że wyrazy „z dniem” oznaczają zawsze to samo, to znaczy obojętnie, czy mówimy o tym, że tworzy się coś z dniem, czy znosi się coś z dniem, dzieje się to z nastaniem tego dnia. Zatem zgodnie z brzmieniem uchwalonym przez Sejm nastąpiłaby taka sytuacja, że komisje zostałyby zniesione z dniem 30 czerwca 2015 r., czyli z dniem 30 czerwca 2015 r. już by ich nie było, a nowe komisje zostałyby utworzone z dniem 1 lipca 2015 r. Sprawiłoby to, że przez jeden dzień nie funkcjonowałyby żadne komisje lekarskie. Biuro Legislacyjne

jest świadome tego, że kwestie dotyczące sposobu zredagowania przepisów znoszących mogą budzić wątpliwości. Oczywiście niektórzy uznają, że jeżeli mówimy, że coś znosi się z dniem 30 czerwca 2015 r., to znaczy, że znosi się z końcem tego dnia. Jednak wedle najnowszych, chyba powszechnie przyjmowanych ustaleń...

(Przewodniczący Michał Seweryński: Sprawa jest jasna, tak.)

...należałoby zachować tutaj jednolitość, to znaczy przy każdym użyciu zwrotu „z dniem” przyjmować, że chodzi o początek dnia. Właśnie tę kwestię koryguje poprawka zaproponowana w uwadze dwudziestej piątej, w ust. 1 wyrazy „30 czerwca” zastępuje się wyrazami „1 lipca”. Dziękuję.

Przewodniczący Michał Seweryński:

Dziękuję.

Czy panowie senatorowie mają uwagi do tej jednej poprawki? Nie.

Czy wobec tego mogę poddać pod głosowanie tę poprawkę?

Kto z panów senatorów jest za jej przyjęciem? (4)

Kto jest przeciw? (0)

Kto się wstrzymał? (1)

Dziękuję. Poprawka została przyjęta.

Poddaję teraz pod głosowanie wszystkie poprawki zgłoszone w opinii Biura Legislacyjnego, które – jak wiemy – mają charakter czysto technicznolegislacyjny i mają na celu tylko doprecyzowanie tekstu.

Czy panowie senatorowie godzą się na taki tryb postępowania z tymi poprawkami? Nie ma zastrzeżeń.

Kto z panów senatorów jest za przyjęciem pozostałych poprawek o charakterze technicznolegislacyjnym zaproponowanych przez Biuro Legislacyjne? (5)

Jednogłośnie za. Dziękuję.

Poddaję pod głosowanie całość tej ustawy.

Kto z panów senatorów jest za przyjęciem ustawy? (3)

Kto jest przeciw? (1)

Kto się wstrzymał? (1)

Ustawa została przyjęta w komisji. Dziękuję.

Przechodzimy do następnego punktu...

(Sekretarz Komisji Praw Człowieka, Praworządności i Petycji Elżbieta Owczarek: Panie Senatorze, a sprawozdawca?)

Przepraszam, tak.

Na sprawozdawcę wyznaczę... Poproszę może pana senatora Świekowskiego, żeby był sprawozdawcą.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Proszę bardzo.

Przechodzimy do punktu trzeciego: rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy o Krajowym Rejestrze Karnym; był to projekt sejmowy.

Posłem sprawozdawcą jest pani poseł Małgorzata Sekuła-Szmajdzińska.

Czy pani poseł jest obecna? Nie.

Chciałbym zapytać, czy strona rządowa ma uwagi do tej ustawy. Nie ma.

Biuro Legislacyjne ma swoją opinię.

Bardzo proszę.

Ekspert do spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Katarzyna Konieczko:

Katarzyna Konieczko, Biuro Legislacyjne.

Szanowni Państwo!

W przedstawionej na piśmie opinii znalazła się jedna uwaga, która ma na celu wyeliminowanie ewentualnych wątpliwości co do tego, kiedy dokładnie wygasa powołanie na stanowisko komornika chociażby w przypadku orzeczenia...

Przewodniczący Michał Seweryński:

Mówimy o Krajowym Rejestrze Karnym.

(Ekspert do spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Katarzyna Konieczko: Przepraszam, nie usłyszałyśmy.)

Czy Biuro Legislacyjne wnosi jakieś uwagi?

Widzę, że w opinii nie ma żadnych poprawek.

Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Beata Mandylis:

Nie ma, ponieważ Biuro Legislacyjne nie zgłasza żadnych uwag do tej ustawy. Dziękuję.

Przewodniczący Michał Seweryński:

Dziękuję bardzo.

Czy panowie senatorowie mają uwagi?

Przypomnijmy, że chodzi tu o zwolnienie od opłat za wypis z Krajowego Rejestru Karnego w sytuacjach, w których wydaje się to w pełni uzasadnione.

Nie ma uwag.

Poddaję pod głosowanie projekt tej ustawy.

Kto z panów senatorów jest za jego przyjęciem? (5)

Jednomyślnie za. Dziękuję bardzo.

Ustawa została przyjęta.

Czy mogę prosić pana senatora Mamątowa o sprawozdanie?

(Senator Robert Mamątów: Tak.)

Dziękuję bardzo.

Przechodzimy do punktu czwartego porządku obrad: ustawa o zmianie ustawy o komornikach sądowych i egzekucji.

To również jest projekt poselski. Posłem sprawozdawcą jest pani poseł Renata Janik.

Czy jest obecna? Nie.

Chciałbym zapytać, czy strona rządowa ma jakieś uwagi do tej ustawy.

Pan minister?

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Jerzy Kozdroń:

Nie mamy uwag.

Przewodniczący Michał Seweryński:

Nie ma uwag. Dziękuję.

Zdaje się, że tym razem Biuro Legislacyjne ma uwagi. Proszę bardzo.

**Ekspert do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym
w Kancelarii Senatu
Katarzyna Konieczko:**

Tak, tym razem mówimy już o właściwym punkcie, przepraszam bardzo za ten falstart.

Istotnie w opinii została sformułowana jedna uwaga, która – tak jak już wspomniałam – ma na celu wyeliminowanie wątpliwości dotyczących momentu wygaśnięcia powołania na stanowisko komornika, chociażby właśnie w sytuacji, kiedy orzeczono dyscyplinarnie o wydaleniu ze służby. Ustawa posługuje się sformułowaniem, które określa to przez odniesienie się do prawomocnego orzeczenia.

Chcemy zwrócić uwagę państwa senatorów na to, że w przypadku innych ustaw, jak chociażby w przypadku ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych czy ustawy o prokuraturze, moment wygaśnięcia stosunku służbowego określa się przez wskazanie, że chodzi o uprawomocnienie się orzeczenia. W końcowej części opinii proponujemy właśnie taką zmianę redakcyjną przepisu zawartego w art. 1 w pkt 2 w lit b – chodzi konkretnie o ust. 1a – by w pkt 2 i 3 było wskazane, że powołanie na stanowisko komornika wygasa z mocy prawa z dniem, w którym uprawomocniło się orzeczenie dyscyplinarne skazujące komornika na karę wydalenia ze służby i odpowiednio uprawomocnił się wyrok skazujący komornika za umyślne przestępstwo lub umyślne przestępstwo skarbowe. Ma to znaczenie o tyle, że w przypadku postępowań dyscyplinarnych czy niektórych postępowań karnych komornik nie musi być zawieszony w obowiązkach, może dalej wykonywać czynności. Proponujemy takie jednoznaczne określenie tego w ustawie, żeby później nie było wątpliwości co do tego, czy czynności podjęte przed uprawomocnieniem się orzeczenia skazującego były ważne i skuteczne. Dziękuję.

Przewodniczący Michał Seweryński:

Dziękuję.

Już tak od razu pozwalam sobie zadać pytanie: jaka jest różnica pomiędzy zwrotem „uprawomocniło się orzeczenie”, a zwrotem „prawomocnie skazany”? Czy widzi pani jakąś zasadniczą różnicę? Jeden i drugi zwrot dotyczy prawomocności orzeczenia.

**Ekspert do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym
w Kancelarii Senatu
Katarzyna Konieczko:**

Rzeczywiście jest sformułowanie: „został ukarany prawomocnym orzeczeniem”. Powstaje tylko pytanie, czy będziemy oceniać tę skuteczność od momentu wydania orzeczenia, które później się uprawomocniło...

(Przewodniczący Michał Seweryński: Nie, od momentu uprawomocnienia się.)

Właśnie dlatego wskazałam, że inne ustawy jednoznacznie posługują się takim określeniem: „uprawomocniło się orzeczenie”.

(Przewodniczący Michał Seweryński: Ja to oczywiście zapamiętałem.)

Jest to zwrot dodawany...

Przewodniczący Michał Seweryński:

Powstaje jednak pytanie, czy to coś zmienia w istocie rzeczy.

(Wypowiedzi w tle nagrania)

W jednym i drugim przypadku odwołujemy się do prawomocności orzeczenia. Wiadomo, kiedy uprawomocnia się orzeczenie, dopiero od tego momentu mogą następować skutki prawne.

**Ekspert do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym
w Kancelarii Senatu
Katarzyna Konieczko:**

To znaczy, tak jak mówię, tak naprawdę nie zmieniamy tutaj niczego merytorycznie.

(Przewodniczący Michał Seweryński: No właśnie o to mi chodziło.)

Eliminujemy ewentualne wątpliwości i ewentualne...

Przewodniczący Michał Seweryński:

Jaka może być wątpliwość, jeżeli wymaga się prawomocnego orzeczenia? Ja uczciwie powiem – pozwalam to sobie powiedzieć już jako dyskutant – że nie widzę tutaj większej różnicy, jeśli chodzi o sytuację prawną tego komornika. Jak powie mu się, że skutki następują od uprawomocnienia się orzeczenia, albo powie mu się, że ma być prawomocne orzeczenie, to chyba konsekwencje będą takie same.

Panowie senatorowie chcieliby się wypowiedzieć w tej sprawie?

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Pan minister ma uwagi w tej sprawie?

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Sprawiedliwości
Jerzy Kozdroń:**

Panie Przewodniczący, ja rozumiem, że ta poprawka ma charakter techniczny.

(Przewodniczący Michał Seweryński: No tak.)

Po prostu nie wnosi ona żadnej nowości merytorycznej. Pan przewodniczący słusznie zwrócił uwagę na to, że orzeczenie prawomocne to jest orzeczenie wydane przez organ drugiej instancji, który prawomocnie rozstrzyga.

(Przewodniczący Michał Seweryński: Orzeczenie, które się uprawomocniło...)

Od razu z chwilą ogłoszenia staje się to prawomocne.

(Przewodniczący Michał Seweryński: Tak. Dobrze.)

A czy to się uprawomocni...

Przewodniczący Michał Seweryński:

Dziękuję, Panie Ministrze.

Sprawa jest prosta.

Biuro Legislacyjne proponuje tylko tę jedną poprawkę, prawda?

Czy panowie senatorowie chcieliby się jeszcze wypowiedzieć w sprawie tej ustawy?

Jeżeli nie, to powinniśmy odnieść się do tej poprawki.

Czy ktoś z panów senatorów ją przejmuje?

Ja mam najwięcej wątpliwości, więc na pewno jej nie przejmę. Jeżeli nikt jej nie przejmuje, to nie będziemy jej procedować.

Czy panowie senatorowie mają inne uwagi? Nie.

Ministerstwo ma uwagi? Też nie ma.

Dziękuję bardzo.

Poddaję pod głosowanie całość tej nowelizacji.

Kto z panów senatorów jest za przyjęciem tej ustawy? (5)

Jednomyślnie za. Dziękuję bardzo.

Czy mogę prosić pana senatora Paszkowskiego, żeby był sprawozdawcą?

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Po kolei, starczy dla nas wszystkich.

Dziękuję bardzo.

Przechodzimy do punktu piątego.

Czy nie będziemy omawiać tego za wcześnie? Pytam państwa sekretarzy. Czy są wszystkie osoby zaproszone do omawiania tego punktu? Możemy przystąpić do omawiania?

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Dobrze.

Przystępujemy do rozpatrzenia ustawy o zmianie ustawy o kuratorach sądowych; był to projekt senacki.

Jak panowie senatorowie pamiętają, chodzi tu o to, żeby w postępowaniu dyscyplinarnym obwiniony kurator mógł ustanowić obrońcę zawodowego, adwokata lub radcę prawnego, czego nie było w dotychczasowych przepisach.

Ta nowelizacja jest bardzo skromna. Obwiniony może ustanowić obrońcę spośród kuratorów zawodowych, adwokatów lub radców prawnych. Pkt. 2 ust. 2 art. 60 – w wypadku, gdy obwiniony, który nie ma obrońcy z wyboru, wnosi o ustanowienie obrońcy z urzędu, przewodniczący sądu dyscyplinarnego może wyznaczyć obrońcę spośród kuratorów zawodowych, adwokatów lub radców prawnych, a więc także tych obrońców zawodowych.

Czy pan minister ma uwagi w tej sprawie?

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Sprawiedliwości
Jerzy Kozdroń:**

Nie.

Przewodniczący Michał Seweryński:

Nie ma.

Biuro Legislacyjne?

**Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym
w Kancelarii Senatu Beata Mandylis:**

Nie zgłaszamy żadnych uwag.

Przewodniczący Michał Seweryński:

Biuro też nie ma uwag.

Panowie Senatorowie mają uwagi?

Jeśli dobrze pamiętam, my już chyba dwukrotnie omawialiśmy tutaj te sprawy.

Jeżeli nie ma żadnych uwag...

Bardzo proszę.

**Ekspert Krajowej Rady Kuratorów
Andrzej Martuszewicz:**

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Andrzej Martuszewicz, reprezentuję Krajową Radę Kuratorów.

W imieniu Krajowej Rady Kuratorów i kuratorskiej służby sądowej pragnę podziękować za podjęcie tej inicjatywy ustawodawczej oraz przeprowadzenie prac. Myślę, że nasz zawód był jedynym zawodem zaufania publicznego, w którym nie było uprawnienia do tego, żeby profesjonalny adwokat lub radca prawni reprezentował kuratora w postępowaniu dyscyplinarnym. Jeszcze raz dziękuję serdecznie w imieniu nas wszystkich.

Przewodniczący Michał Seweryński:

Dziękuję.

Przechodzimy do...

Aha, potrzebny jest sprawozdawca. Ja byłem sprawozdawcą...

(Głosy z sali: Trzeba to jeszcze przegłosować.)

Tak, przepraszam, oczywiście. Upewniam się.

Kto z panów senatorów jest za przyjęciem tej ustawy? (5)

Jednogłośnie za...

Pan senator Rulewski też jest za.

Dziękuję bardzo.

Sprawozdawcą będzie senator Seweryński.

Przechodzimy do ostatniego punktu, szóstego. Dotyczy on ustawy o ochronie i pomocy dla pokrzywdzonego i świadka.

Zapewne omawianie go zajmie nam więcej czasu, ale jest to takie moje wstępne przypuszczenie.

Był to projekt rządowy, wobec tego poproszę pana ministra Kozdronia o przedstawienie tej ustawy.

Proszę bardzo.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Sprawiedliwości
Jerzy Kozdroń:**

Panie Przewodniczący! Szanowna Komisjo!

W imieniu rządu chciałbym wnieść do Senatu o uchwalenie tej ustawy o ochronie i pomocy dla pokrzywdzonego i świadka. Niewątpliwie jest to nowa ustawa w tym sensie,

że po raz pierwszy ochroną i pomocą prawną objęty jest świadek lub pokrzywdzony występujący w procesie karnym. Dotychczas była taka sytuacja, że obejmowaliśmy ochroną skruszonych przestępców, a nie obejmowaliśmy ochroną ludzi zeznających w sprawie, którzy też wykazują się określoną odwagą cywilną, którzy mówią prawdę. Temu poświęcona jest ta ustawa. Zostały w niej określone formy ochrony i pomocy, chodzi o ochronę na czas trwania czynności procesowych, ochronę osobistą czy też pomoc w zmianie miejsca pobytu świadka lub pokrzywdzonego.

Uważamy, że ta ustawa jest potrzebna, wypełnia ona również wymogi dwóch dyrektyw Unii Europejskiej dotyczących pokrzywdzonych. W tej ustawie zmierzamy trochę dalej, bo mówimy o pomocy i ochronie świadka, a także – zgodnie z dyrektywą – pomocy i ochronie orzeczonej w państwie należącym do Unii Europejskiej, a wykonywanej w państwie polskim czy na odwrót. To wszystko, co chciałem powiedzieć w tej sprawie. Dziękuję.

Przewodniczący Michał Seweryński:

Dziękuję, Panie Ministrze.

Czy inne osoby także chciałyby się wypowiedzieć w sprawie tego projektu?

Zanim udzielię głosu panom senatorom, poproszę o wypowiedź Biuro Legislacyjne, bo sporządziło ono dużą opinię.

Pan senator ma pytanie do pana ministra, tak?

Proszę bardzo.

Senator Bohdan Paszkowski:

Mam tylko takie pytanie. Zdaję sobie sprawę, że jest to nowa ustawa i są to nowe instrumenty, ale interesuje mnie obecny stan prawodawstwa. Czy któryś z tych instrumentów był stosowany w praktyce przez Policję, jeżeli zachodziła taka potrzeba? Myślę, że chyba tak.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Jerzy Kozdroń:

Chciałbym powiedzieć, że do tej pory tę ochronę pokrzywdzonych i świadków realizowano na podstawie zarządzenia komendanta głównego. Nie było jednak aktu prawnego.

(*Senator Bohdan Paszkowski: Nie było podstaw...*)

Było to niejawnie postępowanie w tym zakresie.

Przewodniczący Michał Seweryński:

Proszę bardzo, Panie Ministrze.

(*Sekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Jerzy Kozdroń: Już odpowiedziałem.*)

Tak?

(*Sekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Jerzy Kozdroń: Tak, tak.*)

Pan senator Rulewski.

(*Senator Jan Rulewski: Chodzi o pytanie do ministra, tak?*)

Tak.

Proszę bardzo.

Senator Jan Rulewski:

W trakcie prac...

(*Sekretarz Komisji Praw Człowieka, Praworządności i Petycji Elżbieta Owczarek: Proszę włączyć mikrofon, Panie Senatorze.*)

Panie Ministrze, w trakcie prac obszerne stanowisko zaprezentowała... (*wypowiedź poza mikrofonem*) ...nawet z propozycjami poprawek... (*Wypowiedź poza mikrofonem*) ...Stanowisko rządu do tego bogatego materiału, powiedziałbym: przemyślanego materiału. A po drugie, ja na tej podstawie zakładam nawet możliwość złożenia poprawki, najpierw jednak chcę się upewnić... (*Wypowiedź poza mikrofonem*) ...W art. 4 i 5 dopuszcza się ochronę świadka tam, gdzie zachodzi zagrożenie życia i zdrowia. Czy to może być fakultatywne, skoro ochrona życia i zdrowia jest podstawowym obowiązkiem państwa i jest wartością niezbywalną? Czy nie powinno się zatem skreślić wyrazu „może”? A gdyby nawet było, powiedzmy... (*Wypowiedź poza mikrofonem*) ...Między decyzją organu orzekającego o braku ochrony a potrzebą zgłaszaną przez samego pokrzywdzonego...

Przewodniczący Michał Seweryński:

Proszę, Panie Ministrze.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Jerzy Kozdroń:

Jeśli pan przewodniczący pozwoli...

Panie Senatorze, ten problem już był rozpatrywany na posiedzeniu Komisji Ustawodawczej i tam była mowa o tym, że przez pojęcie „może” rozumiemy, że powinno się stosować ochronę. Przyjęliśmy zgłoszoną poprawkę, polegającą na tym, żeby wyraz „może” wykreślić i żeby wprowadzić sformułowania „stosuje się obowiązek”, „udziela się ochrony”. Tak że rezygnujemy z tej alternatywy, skoro jest jakakolwiek wątpliwość.

Przewodniczący Michał Seweryński:

Pan senator jeszcze chciał dopowiedzieć.

Proszę.

Senator Jan Rulewski:

Dziękuję panu za to, że prawie mnie pan zapisał do Komisji Ustawodawczej.

(*Sekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Jerzy Kozdroń: Przepraszam najmocniej, nie wiedziałem... Chciałem powiedzieć, że to...*)

Ale to jest niezła propozycja. Skoro jest tak, to uważam, że to może też stanowić dorobek Komisji Ustawodawczej. Ale Komisja Ustawodawcza może się wycofać, na przykład, a my będziemy bronić tej poprawki. Zgłaszam zatem propozycję, żeby wprowadzić poprawkę, zwłaszcza że jest co do tego zgodność.

Przewodniczący Michał Seweryński:

Czy pan minister chciałby się jeszcze wypowiedzieć?

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Sprawiedliwości
Jerzy Kozdroń:**

W sprawozdaniu Komisji Ustawodawczej, to jest druk nr 731 A, to są poprawki druga i trzecia. Poprawka druga brzmi: „w art. 5 wyrazy «ochrona osobista może zostać udzielona» zastępuje się wyrazami «ochrony osobistej udziela się» oraz po wyrazach «w uzasadnionych przypadkach» dodaje się «może być udzielona»”. I podobnie w art. 4.

Przewodniczący Michał Seweryński:

Dziękuję.

Pani Legislator, bardzo proszę.

**Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym
w Kancelarii Senatu Beata Mandylis:**

Dziękuję serdecznie, Panie Przewodniczący.

Chciałabym może tak ubiegająco powiedzieć, że w moim mniemaniu pan minister przychylił się do zdania pana senatora, ponieważ rzeczywiście te sprawy były już przedmiotem rozpatrywania, w ogóle ustawa była już rozpoznawana, rozpatrywana tydzień temu przez Komisję Ustawodawczą. I wiele postulatów, które zostały zgłoszone w tym dwudziestosiedmiostronicowym opracowaniu, zostało przez Komisję Ustawodawczą uwzględnionych. O ile wiem, sekretarz komisji za chwilę rozda państwu senatorom stanowisko Komisji Ustawodawczej. Myślę, że to zdecydowanie ułatwi pracę nad ustawą. W wielu wypadkach bowiem Ministerstwo Sprawiedliwości przychyliło się do stanowiska przedstawionego przez senatorów Komisji Ustawodawczej, zawartego w poprawkach. Te poprawki są w stanowisku komisji. Biuro Legislacyjne też przychyliło się do tych poprawek. Tak więc myślę, że zapoznanie się ze stanowiskiem Komisji Ustawodawczej skróciłoby dzisiejszą pracę komisji, po prostu mielibyśmy jakby wstępnie uzgodnione... Oczywiście komisja praw człowieka może samodzielnie poprzeć zgłoszone poprawki i w swojej uchwale również je zawrzeć. Wówczas na wspólnym posiedzeniu komisji, które odbędzie się po drugim czytaniu w Senacie, po prostu nasza dyskusja toczyłaby się tylko nad poprawkami popartymi przez obie komisje. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Michał Seweryński:

Dziękuję.

Wobec tego zapytam, jeśli pan senator pozwoli, czy Biuro Legislacyjne chce dzisiaj zgłosić jakieś dodatkowe poprawki w stosunku do tych, które były przyjęte przez Komisję Ustawodawczą.

**Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym
w Kancelarii Senatu Beata Mandylis:**

Są takie poprawki, które były wypracowane na posiedzeniu komisji i Biuro Legislacyjne prosiło państwa senatorów, aby je poprzeć. To były poprawki czwarta, do art. 5, piąta, szósta...

Przewodniczący Michał Seweryński:

Ale one wszystkie zostały przyjęte przez tamtą komisję.

(*Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Beata Mandylis:* Tak, wszystkie zostały przyjęte przez tamtą komisję, z tym że...)

Ja pytam, czy pani ma jakieś nowe, które nie były tam przyjęte, a biuro chciałoby je teraz zgłosić dodatkowo.

(*Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Beata Mandylis:* Nie, nie ma takich. Dziękuję.)

Dopytuję dlatego, że panowie senatorowie są już gotowi do zabrania głosu. A jesteśmy w takiej sytuacji, w której możemy, niezależnie od tego, co uchwaliła Komisja Ustawodawcza, przedyskutować tutaj od nowa wszystkie poprawki albo przyjęc inna metodę postępowania. Tak więc chciałbym się upewnić, czy będą jeszcze zgłoszone jakieś poprawki.

Pan minister chce zabrać głos. Proszę.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Sprawiedliwości
Jerzy Kozdroń:**

Panie Przewodniczący, mamy jeszcze swoje propozycje poprawek. Jeżeli senatorowie będą uprzejmi je przyjęc, to będziemy szczęśliwi.

(*Przewodniczący Michał Seweryński:* Proszę je zreferować.)

Bardzo proszę pana doktora, żeby je przedstawił.

**Naczelnik Wydziału
Europejskiego Prawa Karnego
w Departamencie Prawa Karnego
w Ministerstwie Sprawiedliwości
Tomasz Ostropolski:**

Dziękuję, Panie Ministrze.

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo! Szanowni Państwo!

(*Przewodniczący Michał Seweryński:* Upewniam się, że to są inne poprawki niż te, które były zgłoszone w Komisji Ustawodawczej.)

(*Sekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Jerzy Kozdroń:* Inne, tak.)

Chcielibyśmy zaproponować pewne poprawki uzupełniające oraz, rzekłbym, dookreślające i racjonalizujące projektowany system ochrony danych. Chodzi o zmieniane przepisy kodeksu postępowania karnego, które dotyczą anonimizacji danych pokrzywdzonego i świadka.

W uzasadnieniu ustawy wskazujemy, że anonimizacja danych będzie miała na celu, oprócz zapewnienia podstawowych środków pomocy i ochrony, uzupełnienie systemu służącego bezpieczeństwu osób chronionych.

Jeśli chodzi już szczegółowo...

Przewodniczący Michał Seweryński:

Przepraszam, tylko powiem panom senatorom, że tekst tych poprawek jest w naszym materiale zaraz po opinii Biura Legislacyjnego.

Przepraszam, proszę dalej.

Naczelnik Wydziału Europejskiego Prawa Karnego w Departamencie Prawa Karnego w Ministerstwie Sprawiedliwości Tomasz Ostropolski:

Dziękuję bardzo.

Po pierwsze, chcemy uzupełnić projektowany art. 148 §2c kodeksu postępowania karnego. To jest nowo dodawany przepis w naszym projekcie ustawy. Chodzi o pozostawienie sądowi lub prokuratorowi pewnego marginesu elastyczności oraz o zdefiniowanie okoliczności, w których sąd lub prokurator może ujawnić, w niezbędnym zakresie, dane adresowe pokrzywdzonego lub świadka. Doprecyzowujemy, że chodzi nie tylko o same dane, lecz także oryginały dokumentów, w których te dane się pojawiają. Ma to związek z zasadą bezpośredniości obowiązującą w postępowaniu karnym, tak aby strony mogły zapoznać się z oryginałami, a nie tylko kopiami dokumentów, podkreślam: jeśli organ stwierdził, że mają one znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy.

Po drugie, proponujemy również uzupełnienie dodawanego w projekcie ustawy art. 156a. Jest on skorelowany z poprzednim przepisem, o którym wspominałem. Chodzi tutaj o możliwość udostępniania danych znajdujących się w załączniku adresowym, czyli owych danych dotyczących miejsca zamieszkania i miejsca pracy pokrzywdzonego lub świadka, organom państwowym albo organom samorządu terytorialnego na ich żądanie. W dzisiejszej poprawce chcemy dać możliwość udostępniania tego rodzaju danych też innym instytucjom lub osobom, jeśli przemawia za tym ich ważny interes. Mamy na myśli na przykład sytuację, w której doszło do kolizji drogowej i towarzystwo ubezpieczeniowe może być zainteresowane posiadaniem takich danych. Oczywiście wiąże się to z rozstrzygnięciem o zakresie uprawnień związanych z umową ubezpieczeniową.

Jeśli chodzi o następne poprawki, to w art. 191 §1a kodeksu postępowania karnego proponujemy poprawkę o charakterze technicznolegislacyjnym, polegającą na tym, żeby dotychczasowe brzmienie „sąd ustala miejsce zamieszkania świadka” zastąpić sformułowaniem bezosobowym „ustala się miejsce zamieszkania świadka”, albowiem może chodzić również o sytuacje, w których to nie sąd lecz inny organ, w szczególności na wcześniejszym etapie postępowania, prowadzi przesłuchanie.

I wreszcie w art. 191 proponujemy dodanie §1b, który również doprecyzowuje system anonimizacji danych, określa go. Z nowo projektowanego §1 wiemy, że sąd nie będzie pytał, jak to jest dotychczas, o miejsce zamieszkania świadka, tak aby nie było ono powszechnie dostępne, powszechnie znane stronom. Teraz doprecyzowujemy ten przepis, dodajemy, że również w dalszym toku rozprawy pytania zadawane świadkowi nie mogą zmierzać do ujawnienia jego miejsca zamieszkania i miejsca pracy. I znowu uzupełniamy to sformułowaniem o klauzulę „chyba że ma to znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy”.

Jeśli chodzi o ostatnią poprawkę zaproponowaną w dokumencie, dotyczy ona art. 23, ale po dzisiejszych porannych uzgodnieniach z Biurem Legislacyjnym odstępujemy od niej. Tu chodziło o zakres odesłań, który jest już konsumowany w poprawkach przedstawionych przez Komisję Ustawodawczą. Tak że rezygnujemy z poprawki do art. 23. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Michał Seweryński:

To wszystko, tak?

(Naczelnik Wydziału Europejskiego Prawa Karnego w Departamencie Prawa Karnego w Ministerstwie Sprawiedliwości Tomasz Ostropolski: Tak.)

Dziękuję bardzo...

Naczelnik Wydziału Europejskiego Prawa Karnego w Departamencie Prawa Karnego w Ministerstwie Sprawiedliwości Tomasz Ostropolski:

Przepraszam, jeszcze przepis przejściowy. Z Biurem Legislacyjnym uzgodniliśmy również, że wprowadzenie tego typu przepisu byłoby wskazane, bo choć ogólną zasadą jest stosowanie nowej ustawy do nowych stanów faktycznych, to, wzięwszy pod uwagę jakby doświadczenia nie tylko legislacyjne, lecz także praktyczne, jesteśmy przekonani, że lepiej wprowadzić przepis przejściowy, który będzie wyjaśniał, że owe nowe regulacje, dotyczące anonimizacji danych, tworzenia załączników adresowych, będą miały zastosowanie w odniesieniu do spraw wszczętych po dniu wejścia w życie niniejszej ustawy. Chodzi o to, żeby nie komplikować sytuacji, aby nie było wątpliwości co do tego, czy należy anonimizować dane w aktach spraw już prowadzonych, które się toczą. Ze względów praktycznych byłoby to niezwykle trudne. Tak że proponujemy wprowadzenie nowego artykułu przed przepisami końcowymi, stanowiącego, iż przepisy art. 148 §2a–2c i art. 156 ustawy, o której mowa w art. 20 niniejszej ustawy – chodzi o kodeks postępowania karnego – stosuje się do spraw wszczętych po dniu wejścia w życie niniejszej ustawy. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Michał Seweryński:

Dziękuję.

Biuro Legislacyjne nie ma zastrzeżeń do tych poprawek, one zostały uzgodnione.

Teraz panowie senatorowie.

Pan senator Mamątow.

Senator Robert Mamatow:

Chciałbym zapytać, bo nie mogę tego znaleźć w poprawkach, czy uwzględniliście państwo anonimizację danych osobowych osób w sprawach o wykroczenia.

Przewodniczący Michał Seweryński:

Proszę o odpowiedź.

**Naczelnik Wydziału
Europejskiego Prawa Karnego
w Departamencie Prawa Karnego
w Ministerstwie Sprawiedliwości
Tomasz Ostropolski:**

Dziękuję bardzo.

Istotnie są to poprawki wprowadzone na etapie prac senackich zgodnie z uwagami państwa senatorów. Również w kodeksie postępowania w sprawach o wykroczenia czynimy odesłanie do przepisów dotyczących anonimizacji w kodeksie postępowania karnego. Tak więc rzeczywiście co do zasady obejmujemy anonimizacją sprawy wykroczeniowe, aczkolwiek ze względu na specyfikę postępowania wykroczeniowego reżim, który w tym przypadku będzie miał zastosowanie, będzie miał charakter luźniejszy. Mianowicie anonimizacja będzie stosowana na wniosek oraz nieco szersza, nieco elastyczniejsza będzie klauzula wyłączająca ze względu na charakter... Może odwołam się do druku nr 731A. W poprawce trzynastej mówi się o zmianach dotyczących kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia. Jak Wysoka Komisja może spostrzec, w art. 37 proponuje się uzupełnienie odesłań do kodeksu postępowania karnego właśnie w zakresie anonimizacji, a w dodawanym §13 proponujemy, zgodnie zresztą z wolą Komisji Ustawodawczej, stosowanie tej zasady w konkretnym przypadku na wniosek pokrzywdzonego, jak również uelastycznienie klauzuli wyłączającej w sytuacjach, w których taka anonimizacja mogłaby utrudnić postępowanie lub kiedy sprzeciwiałby się temu ważny interes jego uczestnika. Rzecz jasna, w sytuacji, kiedy to uprawnienie będzie stosowane na wniosek, wprowadzamy również obowiązek pouczenia pokrzywdzonego i świadka.

Przewodniczący Michał Seweryński:

Dziękuję.

Czy do tych poprawek, które zgłosiło ministerstwo, panowie senatorowie mają uwagi?

Skoro nie ma uwag, to teraz proponuję, żebyśmy najpierw przegłosowali poprawki, a potem przystąpili do dalszego postępowania. Te poprawki wcześniej nie były nigdzie zgłaszane, są po raz pierwszy przedstawiane na naszym posiedzeniu. Zostały uzgodnione z Biurem Legislacyjnym, które nie ma zastrzeżeń. Wszystkie zostały omówione szczegółowo. Tak więc proponuję, żebyśmy je przegłosowali łącznie.

Kto z panów senatorów jest za przyjęciem poprawek, które ministerstwo przedstawiło w tym referacie? (6)

Dziękuję bardzo. Widzę, że jest jednomyslność. Możemy uznać, że poprawki zostały przyjęte.

Teraz mamy dalszą część naszego postępowania. Może ona polegać na tym, że panowie senatorowie będą zgłaszać ewentualnie poprawki do innych przepisów niż te, które do tej pory przegłosowaliśmy. Ale mamy też na uwadze to, że wiele szczegółowych poprawek do przepisów tej ustawy wcześniej zgłosiła Komisja Ustawodawcza. Tak że możemy poprosić Biuro Legislacyjne, które brało udział w tym postępowaniu, w posiedzeniu Komisji Ustawodawczej, żeby nam zreferowało wszystkie poprawki. Zakładam, że gdyby nasze posiedzenie było pierwsze, to Biuro Legislacyjne przedstawiłoby nam cały wykaz poprawek i mielibyśmy możliwość się do nich odnieść. To, że inna komisja senacka się nimi zajęła, nie wyklucza możliwości osobnego rozpatrywania tych poprawek przez nas. Tak że proponuję, żeby Biuro Legislacyjne zechciało nam przedstawić poprawki zaproponowane przez Komisję Ustawodawczą.

Czy panowie senatorowie godzą się na takie postępowanie w dalszej części naszego posiedzenia?

Skoro tak, to bardzo proszę panią legislator o przedstawienie tych poprawek. W sprawozdaniu w druku nr 731 A widzimy, czy one były przyjęte, czy nie. Oczywiście powinno jeszcze paść pytanie, czy Biuro Legislacyjne zaprojektowało też inne poprawki, których komisja nie przyjęła. Poprosimy o przedstawienie wszystkich.

Bardzo proszę.

**Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym
w Kancelarii Senatu Beata Mandylis:**

Dziękuję serdecznie.

Szanowni Państwo!

Może zacznę od tej kwestii. Jeżeli chodzi o poprawki Biura Legislacyjnego, które nie zostały uwzględnione w stanowisku, nie uzyskały poparcia Ministerstwa Sprawiedliwości, to myślę, że stanowisko ministerstwa było tutaj decydujące. Według mnie, są tu dwie ważne kwestie. Mianowicie pierwsza to brak możliwości złożenia zażalenia na zarządzenie wojewódzkiego komendanta policji w sprawie przyznania prawa do środków ochrony i pomocy.

(Przewodniczący Michał Seweryński: Przepraszam, w której uwadze w opinii biura to jest?)

To jest jako pierwsza uwaga.

(Przewodniczący Michał Seweryński: Pierwsza uwaga, na stronie 4, tak?)

Biuro Legislacyjne zauważyło, że gdy świadek koronny, który jest właściwie sprawcą, podejrzanym w sprawie, złoży wniosek o objęcie go środkami ochrony i zostanie negatywną decyzją, ma on prawo wniesienia zażalenia. Tymczasem świadek, który jest pokrzywdzonym, jest ofiarą przestępstwa, nie ma takiego uprawnienia, ma tylko możliwość wnoszenia odwołania równoległego, a to znaczy, że ten sam komendant, który rozpoznawał sprawę, pochylił się nad nią ponownie, ale tylko pod warunkiem, że istnieją nowe okoliczności. Zdaniem Biura Legislacyjnego jest to nieprawidłowe.

I może od razu powiem, skąd była negatywna decyzja ministerstwa. Właściwie ministerstwo nie negocjowało tej uwagi. Stwierdziło jednak, że obecnie spraw dotyczą-

cych świadka koronnego jest niewiele, podczas gdy tych dotyczących pokrzywdzonych, wszystkich, którzy byliby uprawnieni z tej ustawy, byłyby setki tysięcy. Tak że odwołania zablokowałyby pracę komendantów wojewódzkich i spowodowałyby, że stałaby się... Trudno przewidzieć po prostu konsekwencje przyznania prawa do zażaleń w tylu tysiącach przypadków. W związku z tym biuro nie naciskało, że tak powiem, na wprowadzenie poprawki i senatorowie również pogodzili się z tym tłumaczeniem.

Jeżeli chodzi o drugą uwagę, to wiem, że pan minister znowu się zdenerwuje. Ona dotyczy art. 300 §2, a chodzi o upoważnienie do wydania aktu wykonawczego w kwestii informowania pokrzywdzonego o jego uprawnieniach. Na czym polega problem? Biuro Legislacyjne dostrzega, że dyrektywa, która obecnie ma być implementowana, odnosi się do praw wszystkich pokrzywdzonych i na każdym etapie postępowania, natomiast w naszym procesie karnym pokrzywdzony ma pozycję strony tylko na etapie postępowania przygotowawczego. Jeżeli nie wystąpi on z wnioskiem bądź nie będzie dopuszczony do sprawy jako oskarżyciel posiłkowy albo prywatny, bądź nie wniesie własnego aktu oskarżenia, o którym mowa w art. 55 kodeksu postępowania karnego, będzie w sprawie tylko i wyłącznie świadkiem. Tak więc pokrzywdzony nie będzie miał większości uprawnień, które wcześniej mu przysługiwały w postępowaniu przygotowawczym. Na czym polega problem? Dyrektywa... Chciałabym w tym momencie nawet powiedzieć, że moim zdaniem – powiem to dosyć ostro – w uzasadnieniu ustawy jest pewne przekłamanie. Na stronie 18 mówi się, że implementacja dyrektywy obejmuje następujące obszary uprawnień pokrzywdzonych: pouczenie o przysługujących uprawnieniach, obowiązkach, prawo do informacji o sprawie, prawo do tłumaczenia pisemnego niektórych dokumentów, w szczególności orzeczeń podlegających zaskarżeniu lub kończących postępowanie. U nas to wszystko jest, ale dotyczy nie pokrzywdzonego, lecz tylko oskarżyciela posiłkowego, oskarżyciela prywatnego. Tak że chcę powiedzieć, że wskazanie, że w uprawnieniach dla pokrzywdzonego ustawa idzie tak daleko, nie jest do końca prawdziwe. I taki jest też art. 300, który ma inkorporować uprawnienia pokrzywdzonego do bycia informowanym o sprawie, o orzeczeniach kończących postępowanie w sprawie i o wszystkich innych rzeczach. Proszę zwrócić uwagę na art. 300 w nowym brzmieniu kodeksu postępowania karnego. To jest na stronie 11 druku nr 731, art. 20 pkt 13 lit. a. „Przed pierwszym przesłuchaniem poucza się pokrzywdzonego o posiadaniu statusu strony procesowej w postępowaniu przygotowawczym oraz o wynikających z tego uprawnieniach”. Czyli tak naprawdę chodzi o uprawnienia pokrzywdzonego, które on ma jako strona w postępowaniu przygotowawczym. I koniec. Tu nic więcej nie ma. Tymczasem w dalszej części tego przepisu, proszę zwrócić na to uwagę, jest tak napisane: „Pouczenie obejmuje również informację o: możliwościach naprawienia szkody przez oskarżonego lub uzyskania kompensaty państwowej, dostępie do pomocy prawnej, dostępnych środkach ochrony i pomocy, możliwości wydania europejskiego nakazu ochrony” itd. Tymczasem, moim zdaniem, te pozostałe informacje nie dotyczą już postępowania przygotowawczego, tylko innych, pozostałych innych części postępowania

karnego, a nawet poza postępowaniem karnym, bo postępowanie w sprawie o kompensatę jest całkowicie odrębnym postępowaniem, nieujęty w kodeksie postępowania karnego. I dlatego Biuro Legislacyjne wnosiło, aby w części wstępnej tego przepisu, zamiast wyrazów „wynikających z tego uprawnienia”, napisać, że chodzi o uprawnienia pokrzywdzonego nie tylko w tym postępowaniu przygotowawczym.

Na posiedzeniu Komisji Ustawodawczej podnosiłam jeszcze jedną kwestię, której nie sformułowałam w formie poprawki. Chodzi o nieprawidłowość postępowania karnego i pouczenia pokrzywdzonego, to znaczy że nie poucza się go, że on ma prawo przystąpić do postępowania jako oskarżyciel posiłkowy bądź że ma prawo wniesienia prywatnego aktu oskarżenia. Takiej informacji nie ma, a więc osoba, która jest pokrzywdzona przestępstwem, ofiara przestępstwa, nie wie – czyli tysiące ludzi o tym nie wie – że gdy skończy się postępowanie karne, to praktycznie kończy się jej rola w postępowaniu. To, że ktoś był ofiarą i pokrzywdzonym, dalej nie ma już znaczenia, on staje się tylko świadkiem. Tak że nie ma na przykład możliwości uzyskania...

Komisja Ustawodawcza wypracowała, Szanowni Państwo, poprawkę, którą dopisałam jako §2 w art. 299 kodeksu postępowania karnego, tak żeby pokrzywdzony miał prawo uzyskania odpisu orzeczenia kończącego postępowanie w sprawie, czyli żeby chociaż wiedział, jak sprawa się kończy. Przecież są osoby, które nie występują jako oskarżyciel posiłkowy bądź prywatny, one po prostu kończą swój udział w sprawie na etapie postępowania przygotowawczego, potem złożą zeznanie w postępowaniu sądowym i nie chcą nawet pamiętać o tej sprawie, ale chciały wiedzieć, jak ona się skończyła. Obecnie takiej możliwości nie mają, chyba że pójdą do sądu i tam będą się o to ubiegać. W każdym razie teraz nie mają takiej możliwości. Tutaj jest stosowna poprawka, Komisja Ustawodawcza ją zawarła, a ja bardzo bym prosiła, żeby państwo ją poparli.

Przewodniczący Michał Seweryński:

Dobrze, ale przepraszam bardzo, najpierw pani zgłosiła dwie poprawki, których Komisja Ustawodawcza nie rozpatrywała albo nie uwzględniła. Czyli pani je podnosi tutaj po raz pierwszy.

(*Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Beata Mandylis:* Tak. I to jest właśnie ta druga, której komisja nie uwzględniła.)

To jest artykuł, jeżeli dobrze pamiętam, dotyczący zaskarżenia.

(*Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Beata Mandylis:* Ta pierwsza dotyczy art. 20, zaskarżenia, tak.)

A druga art. 300, tak?

Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Beata Mandylis:

Tak. Mianowicie proponuję, aby w art. 20 w pkt 13 lit. a, w §2 wyrazy „oraz wynikających z tego uprawnieniach” zastąpić wyrazami „oraz o przysługujących mu uprawnieniach”. Czyli żeby...

Przewodniczący Michał Seweryński:

Ale to jest trzecia poprawka.

(*Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Beata Mandylis*: To jest druga poprawka nieuwzględniona.)

Rozumiem, do art. 300.

(*Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Beata Mandylis*: Pierwsza nieuwzględniona dotyczy zażalenia, druga nieuwzględniona dotyczy art. 20 pkt 13 lit. a.)

Jasne. Dobrze. Pozostaniemy na razie przy tych dwóch poprawkach, które są nowe.

Czy pan minister się co do nich wypowiadał, czy chce się wypowiedzieć w tej chwili?

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Jerzy Kozdroń:

Są ze mną moi współpracownicy, którzy szczegółowo mogą uzasadnić to, co teraz powiem.

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Uważamy, że dzisiaj ochrona pokrzywdzonych świadków i pomoc im będzie dużo szersza, będzie miała dużo szerszy zakres. Nie można przywoływać przykładu skruszonego przestępcy, który dostanie status świadka koronnego, bo świadków koronnych mamy kilku. W tej sytuacji, jeżeli będziemy szli w tym kierunku, to zrobimy tutaj wielką procedurę, podczas gdy nam chodzi też o szybkość i jednocześnie o odpowiedzialność. To komendant wojewódzki będzie podejmował decyzję o przyznaniu ochrony i będzie musiał prawidłowo ocenić sytuację. Jeżeli, nie daj Boże, się pomyli, to będzie za to odpowiadał. Wprowadzanie procedury odwoławczej do komendanta głównego, zasypanie komendanta głównego tysiącami zażaleń, które będzie musiał szczegółowo rozpatrywać, mija się, w mojej ocenie, z celem tej ustawy. Wystarczy to, co przewidzieliśmy, to znaczy że komendant wojewódzki powinien powtórnie rozpatrzyć zażalenie, jeżeli strona, która dostała negatywną decyzję, nie zgodzi się z takim rozstrzygnięciem i poda nowe fakty, dowody wskazujące na to, że powinna korzystać z pomocy i ochrony.

Jeszcze raz chcę podkreślić bardzo dużą odpowiedzialność komendanta wojewódzkiego, który nie może zlekceważyć żadnego sygnału wskazującego na to, że świadek czy pokrzywdzony wymaga pomocy i ochrony. A jeżeli będziemy wprowadzać procedury odwołania, rozpatrywania, to dojdziemy do takiej oto sytuacji, w której w trybie administracyjnym, po zamknięciu postępowania przez komendanta głównego, ktoś powie: no dobrze, ale jest prawo do sądu, trzeba to rozpatrzyć pod kątem legalności decyzji. I będziemy to kierować do sądu administracyjnego. W ogóle mija się to z celem. Do tej pory był tylko rozkaz komendanta głównego, teraz wprowadzamy ustawę. Mówimy, jak to powinny być. Nam chodzi o szybkość i efektywność, a nie o wprowadzanie procedur. Możemy wprowadzić zażalenia, ale jakie będą koszty tej „zabawy”? To jest jedna sprawa. A druga: jaka będzie efektywność? I dlatego byliśmy niechętni i przeciwni takiej poprawce.

(*Przewodniczący Michał Seweryński*: I tak jest do tej pory.)

I tak jest do tej pory. Nie zmieniliśmy zdania.

Przewodniczący Michał Seweryński:

Dobrze. Panie Ministrze, rozumiem pana stanowisko, panowie senatorowie również je rozumieją, a więc może na tym poprzestać. Nie ma potrzeby tego rozwijać, wiadomo o co chodzi.

Czy jeszcze inne osoby biorące udział w posiedzeniu chcą zabrać głos? Proszę bardzo. Po kolei.

Proszę się przedstawić. W tej sprawie?

(*Kierownik Ogólnopolskiego Pogotowia dla Ofiar Przemocy w Rodzinie „Niebieska Linia” Renata Durda*: Tak, w tej sprawie. Dziękuję bardzo za umożliwienie mi zabrania głosu.)

Przypomnę jeszcze, że propozycja Biura Legislacyjnego jest taka, żebyśmy przyjęli poprawkę polegającą na wprowadzeniu środka zaskarżenia do organu nadrzędnego od zarządzeń odmawiających zastosowania środka ochrony i tych nakazujących zwrot uzyskanej pomocy finansowej jako mających dla pokrzywdzonego najpoważniejsze skutki.

Bardzo proszę.

Kierownik Ogólnopolskiego Pogotowia dla Ofiar Przemocy w Rodzinie „Niebieska Linia” Renata Durda:

Dziękuję bardzo. Nazywam się Renata Durda i reprezentuję tę „zieloną falę”, o której wspomniał pan senator Rulewski...

(*Głos z sali*: Niebieską linię.)

...czyli Ogólnopolskie Pogotowie dla Ofiar Przemocy w Rodzinie „Niebieska Linia”. Jesteśmy także w koalicji z organizacjami pozarządowymi, które zgłaszały te poprawki, z Fundacją „Dzieci Niczyje”, ze Stowarzyszeniem Interwencji Prawnej, z Kampanią Przeciw Homofobii.

Zabieram głos w tej sprawie, ponieważ chciałabym też powiedzieć, jeśli będzie taka możliwość, Panie Przewodniczący, z czego wynikały nasze rozliczne poprawki do tej ustawy...

(*Przewodniczący Michał Seweryński*: Proszę się odnieść do tej sprawy.)

Odnoszę się do tej sprawy. Ja rozumiem argumenty Ministerstwa Sprawiedliwości i chciałabym podzielić państwa nadzieję, że bardzo dużo osób będzie korzystać z tej ustawy. Jednakowoż sądzę, na podstawie losów ustawy o kompensacie, że ograniczanie możliwości korzystania przez osoby pokrzywdzone z różnych uprawnień – bo te, które państwo im daje, są iluzoryczne – doprowadzi nas do takiej sytuacji, jak w wypadku ustawy o kompensacie. Środki przeznaczone na kompensatę wykorzystujemy na poziomie 0,2%. Podobnie będzie z tą ustawą, bardzo mało osób z niej skorzysta. Skoro państwo uważacie, że dużo osób będzie zasypywało komendantów wojewódzkich prośbą o udzielenie ochrony i wsparcia, świadczy to o tym, że istnieje możliwość pomyłki. A ponieważ przy takiej dużej liczbie spraw pomyłki będą się zdarzały często, to tym bardziej powinna być możliwość odwoływania się. Nie sądzę,

żeby ograniczenie obywatelowi możliwości odwołania się od decyzji poprzez uniemożliwienie mu wskazania nie tyle nowych okoliczności, ile także „pojaśnienia” różnych... W naszym ośrodku bardzo dużo pracujemy z osobami pokrzywdzonymi przestępstwem. Setki, a nawet tysiące osób korzystało z naszej pomocy. Ja wiem, że niekiedy te osoby dopiero po pewnym czasie przypominają sobie o różnych rzeczach, których początkowo nie zgłosiły. I wcale nie chodzi o nowe okoliczności, które zaszły od momentu złożenia pisma. To są sprawy, które miały miejsce przed złożeniem informacji, sprawy, o których te osoby sobie przypominały właśnie wtedy, kiedy osiągnęły spokój, bo dostały wsparcie, pomoc psychologiczną i prawną. Tak że odmówienie ludziom możliwości odwołania się od autorytatywnej, jednoosobowej decyzji jest krzywdą dla nich i dla komendanta wojewódzkiego, który musi wziąć odpowiedzialność za swoje decyzje, za to, że one będą nieomyłne. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Michał Seweryński:

Dziękuję.
Proszę następną osobę.

Prezes Zarządu Stowarzyszenia Interwencji Prawnej Witold Klaus:

Ja tylko uzupełnię to, co mówiła koleżanka.

Witold Klaus, Stowarzyszenie Interwencji Prawnej.

Chciałbym zauważyć, że w ustawie jest pewna procedura, ustawa w obecnym brzmieniu przewiduje złożenie wniosku o ponowne rozpatrzenie sprawy. Tak więc jest procedura i wnioski będą wpływały. Nie wydaje się, że stworzymy coś nowego, kiedy mówimy o składaniu odwołania do komendanta głównego. Za tym przemawiają dwa argumenty: po pierwsze, systemowy, to znaczy wniosek o ponowne rozpatrzenie sprawy zgodnie z k.p.a., czyli kodeksem postępowania administracyjnego, jest specyficznym środkiem zaskarżenia, który jest stosowany tylko wówczas, kiedy decyzje w pierwszej instancji wydaje naczelny bądź centralny organ administracji państwowej czy publicznej. W tym wypadku nie ma takiej sytuacji, ponieważ hierarchicznie mamy organ wyższego urzędu.

Po drugie, my też proponowaliśmy tego typu poprawkę, ponieważ uważamy, że możliwość składania odwołań do komendanta głównego w pewnym stopniu spowodowałyby unifikację ochrony w całej Polsce. Jeśli komendant główny będzie rozpatrywał odwołanie od decyzji komendantów wojewódzkich, to wtedy każda ofiara, w każdym miejscu w Polsce będzie mogła liczyć na podobny poziom ochrony. Polska jest podzielona na województwa, tak że jeśli odwołanie będzie rozpatrywane tylko w ramach województwa, to w różnych województwach mogą zapadać różne decyzje. A że tak się dzieje, świadczą o tym orzeczenia sądowe. W różnych częściach Polski, w różnych okręgach sądowych bardzo daleko od siebie odstają. Tak więc teraz moglibyśmy doprowadzić do unifikacji ochrony, a o to nam chodzi. Chodzi nam nie o szybkość postępowania, lecz także o to, by ofiary przestępstw miały zapewnioną jak najpełniejszą i najlepszą ochronę.

Przewodniczący Michał Seweryński:

Dziękuję.

Czy inne jeszcze osoby chcą zabrać głos? Nie.

Panowie Senatorowie, na razie chodzi mi o tę jedną poprawkę. Przypomnę, że jest to propozycja wprowadzenia środka zaskarżenia do organu nadrzędnego od zarządzeń odmawiających zastosowania środka ochrony i nakazujących zwrot uzyskanej pomocy finansowej, jako mających dla pokrzywdzonego najpoważniejsze skutki.

Czy panowie senatorowie chcieliby się wypowiedzieć co do zasadności takiej poprawki, gdyby ona została przyjęta? Najpierw co do meritum sprawy. Nie.

Przejmuję tę poprawkę i poddaję pod głosowanie. Mnie się ona wydaje w pełni uzasadniona ze względu na argumenty, które zostały przedstawione na jej poparcie.

Kto z panów senatorów jest za przyjęciem poprawki? (5)

Kto jest przeciw? (0)

Kto się wstrzymał? (1)

Dziękuję. Poprawka została przyjęta.

Przejdziemy teraz do następnej poprawki, a mianowicie tej, która dotyczy, jeżeli dobrze zapamiętałem, art. 300. To jest na stronie 11 ustawy. Chodziłoby o to, żeby nie ograniczać pouczenia pokrzywdzonego do postępowania przygotowawczego, tylko żeby mu dać informację o jego uprawnieniach w całym postępowaniu. Rozumiem, że pani legislator sformułowałaby odpowiednio doprecyzowany przepis, poprawkę. W tej chwili chodzi o jej istotę, w jakim kierunku by zmierzała. Tak że chodzi o to, żeby nie ograniczać tego pouczenia do sytuacji w postępowaniu przygotowawczym, ponieważ po zakończeniu tego postępowania osoba pokrzywdzona również musi mieć istotne informacje dotyczące jej położenia prawnego.

Czy panowie senatorowie chcieliby się wypowiedzieć co do tej propozycji poprawki? Nie ma zastrzeżeń.

Pan minister. Proszę bardzo.

(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Jerzy Kozdroń: Chciałbym poprosić, żeby pan sędzia odniósł się do tej propozycji.)

Proszę bardzo.

Sędzia w Wydziale Europejskiego Prawa Karnego w Departamencie Prawa Karnego w Ministerstwie Sprawiedliwości Rafał Kierzyńska:

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Wysoka Komisjo!

Rafał Kierzyńska, Ministerstwo Sprawiedliwości.

Chciałbym się odnieść do dwóch spraw, które zostały podniesione w wypowiedzi pani legislator. Pierwsza dotyczy pozycji pokrzywdzonego w postępowaniu przygotowawczym i następnie w sądowym, i rozróżnienia pomiędzy tymi dwiema pozycjami. Otóż to nie jest tak, że dyrektywa przewiduje unifikację uprawnień pokrzywdzonego w obu postępowaniach w różnych krajach. W ust. 20 preambuły stwierdza się, że prawodawca europejski dostrzega te różnice i widzi sytuacje, w których z jednych uprawnień

na przykład korzysta się wskutek złożenia wniosku – tak jak u nas, kiedy w postępowaniu przed sądem trzeba złożyć wniosek o to, żeby być oskarżycielem posiłkowym – inne zaś przysługują z mocy samego prawa – i znowu tak jak u nas, kiedy mamy do czynienia z postępowaniem przygotowawczym. Tak że to nie jest wymóg europejski. To po pierwsze.

Po drugie, podniesiony został zarzut pouczenia o częściowych uprawnieniach pokrzywdzonego. Otóż nie zapominajmy, że to nie jest pierwszy dokument czy może pierwszy akt prawny, który zajmuje się pouczeniem pokrzywdzonego o jego prawach. Proszę zwrócić uwagę, że w kodeksie postępowania karnego oprócz fazy pouczeń w postępowaniu przygotowawczym przewiduje się także pouczenie przez sąd w momencie, kiedy akt oskarżenia został skierowany do sądu. Pokrzywdzony zostaje o tym zawiadomiony z odpowiednim pouczeniem. Nie ma sensu pouczać go na początku postępowania przygotowawczego, które będzie trwało może rok albo półtora, o tym, co będzie...

(Przewodniczący Michał Seweryński: Ale w przepisie to jest. W przepisie jest mowa o postępowaniu przygotowawczym.)

(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Jerzy Kozdroń: Przed przygotowaniem rozprawy głównej przewodniczący poucza, że może wystąpić...)

I to jest inny przepis.

(Przewodniczący Michał Seweryński: Proszę kontynuować.)

W zasadzie to tyle, co miałem do powiedzenia. Po prostu jest inna podstawa prawna do pouczenia w fazie sądowej, a inna w postępowaniu przygotowawczym. I chyba nie ma sensu, żeby te pouczenia na siebie zachodziły.

Przewodniczący Michał Seweryński:

Przypomnę, a pani legislator mi pomoże, gdybym coś pominął, że propozycja idzie w tym kierunku, żeby nie ograniczać tego pouczenia pokrzywdzonego o przysługujących mu uprawnieniach do postępowania przygotowawczego, tylko żeby w całym toku postępowania uwzględnić przysługujące mu uprawnienia.

Dobrze to zrozumiałem?

Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Beata Mandylis:

Jeśli mogę...

Szanowni Państwo, poprawka, którą zapisałam, tak naprawdę nie rozszerza tego upoważnienia, o którym jest mowa w przepisie, tylko wskazuje, że zawarte tu informacje nie dotyczą wyłącznie postępowania przygotowawczego.

Przewodniczący Michał Seweryński:

Przepraszam, ale czy pani ma już gotową propozycję poprawki?

(Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Beata Mandylis: Tak.)

Jak by ona brzmiała?

Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Beata Mandylis:

W uwagach Biura Legislacyjnego na stronie 5 jest sformułowany przepis. Proponuję mianowicie wyrazy „oraz o wynikających z tego uprawnieniach” zastąpić wyrazami „oraz o przysługujących mu uprawnieniach”.

(Przewodniczący Michał Seweryński: Na stronie 5, uwaga druga.)

Tak jest. Chodzi o to, że w §2 nie mówi się tylko o uprawnieniach, które... Proszę spojrzeć, w swojej opinii omawiam to szerzej, ale zaproponowana przeze mnie poprawka jest o wiele krótsza. Zgodnie z poprawką w §2 nie mówi się tylko o uprawnieniach, które przysługują w postępowaniu przygotowawczym, lecz także o innych rodzajach uprawnień, przysługujących nawet poza postępowaniem karnym. Tak więc są to uprawnienia...

(Przewodniczący Michał Seweryński: To jest na stronie 6, Panowie Senatorowie, na samym początku.)

...które mu przysługują. Ja nie żądam, żeby w tym pierwszym pouczeniu pouczyć pokrzywdzonego o wszystkich przysługujących mu uprawnieniach w całym postępowaniu karnym. Chodzi mi tylko o to, żeby ten przepis był zwarty, a mianowicie żeby wynikało z niego, że pokrzywdzony ma być poinformowany o przysługujących mu uprawnieniach nie tylko z tego tytułu, że jest stroną w postępowaniu przygotowawczym, ale także w ogóle o tym, że jest pokrzywdzonym. Proszę zobaczyć, że w drugiej części przepisu jest mowa o tym, że pouczenie obejmuje informacje o: możliwości naprawienia szkody, możliwości uzyskania kompensaty, dostępie do pomocy prawnej. To nie są uprawnienia, które wynikają z tego, że pokrzywdzony jest stroną w postępowaniu przygotowawczym, to są inne uprawnienia pokrzywdzonego.

Powiem państwu senatorom, że tak naprawdę kwestia sporna dotyczyła §3 art. 300, do którego Komisja Ustawodawcza wprowadziła poprawki. Dlaczego jest to kwestia sporna? Dlatego że rozporządzenie wykonawcze do tego przepisu, które Ministerstwo Sprawiedliwości ma gotowe, zdaniem Biura Legislacyjnego jest nieprawidłowe. Ono poucza o obowiązujących przepisach, ale nie poucza językiem prostym i przystępnym o przysługujących uprawnieniach, a to jest duża różnica. Rozporządzenie wykonawcze zawiera wzór pouczenia, które jest tylko szeregiem przepisów z odniesieniem do odpowiednich miejsc, w których są one zapisane.

(Przewodniczący Michał Seweryński: Przepraszam, ale ta poprawka została przyjęta przez Komisję Ustawodawczą. Tak że na razie o niej nie dyskutujemy, dyskutujemy nad tą drugą.)

Tak, Panie Przewodniczący, ale ja uważam, że negatywne stanowisko do pierwszej poprawki wynika z dyskusji, która dotyczyła poprawki drugiej. Pierwsza poprawka tak naprawdę nie rozszerza tego pouczenia, w ogóle go nie rozszerza, stwierdza się w niej jedynie, że pouczenie dotyczy nie tylko fazy postępowania przygotowawczego, lecz także innych uprawnień pokrzywdzonego, które on ma również poza postępowaniem przygotowawczym, a organ ma obowiązek o nich pouczyć na podstawie art. 300 §2. Dziękuję.

Przewodniczący Michał Seweryński:

Dziękuję bardzo.

Czy w tej sprawie jeszcze ktoś chce się wypowiedzieć? Nie.

Panowie Senatorowie, poprawka jest jasna. Dotyczy ona art. 300 §2. Chodzi o skreślenie trzech słów „w postępowaniu przygotowawczym”, głównie o to chodzi. Czy w tej sprawie panowie chcieliby się wypowiedzieć? Nie.

Przejmuję tę poprawkę i poddaję ją pod głosowanie.

Kto z panów senatorów jest za przyjęciem poprawki? (6)

Dziękuję. Jednomyślnie za.

Biuro Legislacyjne skończyło referowanie poprawek, których nie przedstawiło Komisji Ustawodawczej. Teraz jesteśmy w punkcie, w którym możemy rozważyć poprawki przedstawione Komisji Ustawodawczej przez Biuro Legislacyjne. Również nam biuro może je przedstawić, żebyśmy mogli je poddać pod głosowanie.

Teraz mam pytanie. Czy wśród tych poprawek – wracamy do druku nr 731A – są takie, które mają tylko czysto technicznolegislacyjny charakter? Bo myślę sobie, że gdyby one były tylko czysto technicznolegislacyjne, to nie musielibyśmy ich szczegółowo omawiać. Byłoby dobrze ograniczyć się do poprawek zreferowanych na tamtym posiedzeniu przez Biuro Legislacyjne, mających charakter merytoryczny. Możemy zrobić taki podział? Czy pani legislator byłaby gotowa w tym kierunku zreferować sprawy? Przynajmniej, żeby najpierw powiedzieć o tych merytorycznych poprawkach, które zostały nam rozdane.

Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Beata Mandylis:

Tak, oczywiście, są poprawki tylko redakcyjne, ale ich jest bardzo niewiele, tak że myślę, że niestety każda z nich wymaga pewnego wyjaśnienia.

(Przewodniczący Michał Seweryński: Mamy dużo czasu, możemy je rozważać.)

One są, można powiedzieć, wprowadzić redakcyjne, ale za każdą kryje się jednak pewna zmiana merytoryczna.

Przewodniczący Michał Seweryński:

W takim razie one nie są redakcyjne. Wszystkie są redakcyjne w takim znaczeniu, że zmieniamy redakcję, ale chodzi o to, czy to są zmiany technicznolegislacyjne, czy merytoryczne. Jeżeli jest tak, jak pani powiedziała, to wysłuchamy poprawek, które były tam przedstawione, i odniesiemy się do nich. Mogę prosić?

Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Beata Mandylis:

Szanowni Państwo Senatorowie! Panie Przewodniczący!

Czy państwo senatorowie by się zgodzili, żebym omówiła poprawki w takiej kolejności, w jakiej one są w uchwałach Komisji Ustawodawczej, tak?

(Przewodniczący Michał Seweryński: Tak, będziemy nad tym panować.)

Pierwsze dwie poprawki, mianowicie zmieniające ust. 1 w art. 4 i art. 5, polegają na zastąpieniu sformułowania, że ochrona może być udzielona, sformułowaniem, że ona będzie udzielona, czyli ma być: „ochrony osobistej udziela się”, „ochrony na czas czynności procesowej udziela się”.

Chciałabym poprosić państwa z ministerstwa o wyjaśnienie, dlaczego analogiczna poprawka nie została wniesiona do art. 6. Mimo że w art. 6 mówi się o jednym ze środków ochrony, mianowicie tam chodzi o pomoc w zakresie zmiany miejsca pobytu, państwo chcieli, żeby pozostawić w tym artykule wyrazy „może zostać udzielona”, a nie „jest udzielona”. Dziękuję.

Przewodniczący Michał Seweryński:

Rozumiem. Chodzi o to, że skoro w art. 4 jest obligatoryjna ochrona zamiast fakultatywnej, to żeby również do art. 6 można było odnieść taką redakcję.

Czy pan minister zechciałby się do tego ustosunkować? To byłaby poprawka dalej idąca, niż przyjęta w Komisji Ustawodawczej.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Jerzy Kozdroń:

Panie Przewodniczący, zmiana miejsca pobytu to jest najdalej idący środek. Nie zawsze zmiana miejsca pobytu będzie celowa i uzasadniona. I w związku z tym wprowadzenie obowiązku co do zmiany miejsca pobytu skutkowało by tym, że trzeba by stosować ten środek niezależnie od tego, czy byłoby to celowe, czy też nie. I dlatego tutaj mówimy o możliwości.

Przewodniczący Michał Seweryński:

Rozumiem, jasne.

Panowie Senatorowie, może zostaniemy na razie przy pierwszej poprawce Komisji Ustawodawczej, która dotyczy art. 4. Zamiast wyrazów „ochrona może być udzielona” wprowadza się wyrazy „ochrona jest udzielana”. Czy tę poprawkę przejmujemy? Czy panowie senatorowie ją przejmują? Przejmujemy.

Poddaję ją od razu pod głosowanie.

Panowie są za tym, żeby pójść w tym samym kierunku? Kto jest za? (6)

Czyli my również opowiadamy się za poprawką w art. 4, która została przedstawiona Komisji Ustawodawczej.

Teraz jest kwestia dalej idąca, mianowicie poprawki, której nie ma w tym wykazie, ale Biuro Legislacyjne proponuje ją wprowadzić. Dotyczy ona art. 6. Chodzi o to, żeby pomoc w zmianie miejsca zamieszkania nie była fakultatywna, uznaniowa, tylko żeby była obligatoryjna.

(Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Beata Mandylis: Jeśli można, Panie Przewodniczący...)

Proszę bardzo.

Główny Legislador w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Beata Mandylis:

Moim zdaniem tutaj nawet nie chodzi o fakultatywność czy obligatoryjność. Chodzi o to, że gdy organ stwierdzi, że istnieją przesłanki, to stosuje ten środek. To samo jest w art. 4 i art. 5. Nie jest tak, że każdy, kto wniesie wniosek, musi dostać ochronę. To w przypadku art. 4. Przecież nie o to chodzi, nie taki jest sens tej poprawki. Jeżeli zaistnieją przesłanki, to ochrona jest stosowana. To nie jest tak, że...

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Jerzy Kozdroń:

Pani Mecenas, bardzo dobrze, ale tak samo możemy to interpretować z art. 4 i art. 5, na tej samej zasadzie. I nie ma potrzeby zamiany. Jeżeli może... to stosuje.

Przewodniczący Michał Seweryński:

No dobrze, ale rozumiemy, na czym polega, w jakim kierunku idzie ta proponowana poprawka do art. 6.

Czy panowie senatorowie chcieliby się wypowiedzieć w tej sprawie? Chodzi o miejsce zamieszkania.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Analogicznie, bo to dotyczy miejsca zamieszkania. To był art. 5 i art. 6, ale chodzi o tę jedną poprawkę, o to jedno sformułowanie.

Czy ktoś z panów senatorów przejmuje poprawkę? Nie. To ja przejmuję.

Poddaję ją pod głosowanie.

Kto z panów senatorów jest za przyjęciem poprawki scharakteryzowanej przez Biuro Legislacyjne? (3)

Kto jest przeciw? (2)

Kto się wstrzymał? (2)

Poprawka uzyskała poparcie.

Przejdźmy teraz do następnej. To jest druga poprawka z uchwały Komisji Ustawodawczej. Dobrze mówię? Nie, to jest już trzecia poprawka, tak?

Bardzo proszę, Pani Legislador.

Główny Legislador w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Beata Mandylis:

Poprawka trzecia dotyczy już innej kwestii, a mianowicie udzielania pomocy osobistej w przypadku wysokiego stopnia zagrożenia dla życia lub zdrowia osoby chronionej. To nie jest poprawka Biura Legislacyjnego. Ona dotyczy poszerzenia katalogu spraw, w których będzie stosowana ochrona osobista. Obecnie mówi się, że muszą zaistnieć takie warunki: wysoki stopień zagrożenia dla życia lub zdrowia osoby chronionej, zachodzi konieczność długotrwałej ochrony oraz są to sprawy, których rozpoznanie w pierwszej instancji należy do właściwości sądu okręgowego. I podniesiono argument, że są sprawy, które nie należą w pierwszej instancji do właściwości sądu okręgowego – chodzi o gwałt i o przestępstwo wskazane w art. 207 kodeksu karnego.

Zdaje się, że tam były jeszcze inne przepisy, do których się odwoływano, jeśli chodzi o rozszerzenie ochrony osobistej, jednak senatorowie Komisji Ustawodawczej uważają, że możliwość stosowania ochrony osobistej należy rozszerzyć w przypadkach, w których chodzi o przestępstwa określone w art. 197 §1 i 2, to znaczy właśnie gwałtu, oraz o przestępstwo z art. 207, czyli znęcanie się.

Przewodniczący Michał Seweryński:

Sprawa jasna.

Jakie pan minister ma stanowisko w tej sprawie?

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Jerzy Kozdroń:

Akceptujemy tę propozycję, byle tylko nie pójść dalej, bo jest jeszcze naruszenie nietykalności, a wtedy już byśmy poszli trochę za daleko.

(Przewodniczący Michał Seweryński: Jeszcze jakiś przepis mamy dodać?)

Nie. Właściwie proponuję, żeby już nie dodawać nowych przepisów.

Przewodniczący Michał Seweryński:

Tak, tak. Chodzi o te dwa przepisy.

Panowie Senatorowie, przejmuję tę poprawkę i poddaję pod głosowanie.

Kto z panów senatorów jest za jej przyjęciem? (5)

Jednomyślnie za. Dziękuję bardzo.

Przechodzimy do poprawki czwartej.

Główny Legislador w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Beata Mandylis:

Poprawka czwarta. Szanowni Państwo, właściwie początkowo to miała być poprawka redakcyjna. Mianowicie chodzi o wskazanie osobie chronionej bezpiecznego miejsca przebywania. Okazało się bowiem, że ten przepis jest błędnie rozumiany. Nie chodzi o to, że na podstawie art. 5 wskazuje się miejsce, w którym osoba ma mieszkać, tylko miejsca, w których ma przebywać, aby być bezpieczna. Policja wskaże takie miejsca. Tak więc chodzi o to, żeby nie było wątpliwości, że policja nie będzie wskazywać miejsca zamieszkania, bezpiecznego miejsca zamieszkania, tylko miejsca, w których ta osoba ma przebywać, gdzie ma się poruszać, żeby była bezpieczna. I dlatego jest ta poprawka. Tak więc wyrazy „bezpiecznego miejsca przebywania” zastępuje się wyrazami „bezpiecznych miejsc przebywania”. Czyli ochrona osobista może polegać na wskazaniu osobie chronionej bezpiecznych miejsc przebywania oraz czasu i bezpiecznego sposobu przemieszczania się.

Przewodniczący Michał Seweryński:

Dziękuję.

Panie Ministrze?

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Sprawiedliwości
Jerzy Kozdroń:**

Nie mam uwag.

Przewodniczący Michał Seweryński:

Bez zastrzeżeń.

Panowie Senatorowie, przejmuję poprawkę i poddaję ją pod głosowanie.

Kto z panów senatorów jest za jej przyjęciem? (5)

Dziękuję. Jednomyślnie za.

Przejdźmy do poprawki piątej.

**Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym
w Kancelarii Senatu Beata Mandylis:**

Następna poprawka dotyczy art. 10. Tu już nie chodzi o przypadki stosowania środków ochrony i pomocy, tu jest zupełnie odrębny, można powiedzieć, środek. Mianowicie w przypadku zagrożenia zdrowia psychicznego pokrzywdzonego, świadka lub osób im najbliższych organ prowadzący czynności operacyjno-rozpoznawcze ma obowiązek pouczyć taką osobę o przysługującej możliwości udzielenia pomocy psychologicznej świadczonej przez podmioty. Tymczasem, zdaniem Biura Legislacyjnego i innych uczestniczących do tej pory w postępowaniu, byłoby właściwsze pouczenie o możliwości uzyskania pomocy psychologicznej świadczonej przez podmioty, które uzyskały na ten cel dotację z funduszu pomocy pokrzywdzonym.

Przewodniczący Michał Seweryński:

Sprawa jasna.

Czy pan minister ma w tej sprawie jakąś uwagę?

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Sprawiedliwości
Jerzy Kozdroń:**

Nie mam.

Przewodniczący Michał Seweryński:

Ja mam uwagę. Nie widzę żadnej różnicy między uzyskaniem pomocy a udzieleniem pomocy. Panowie senatorowie widzą?

Czy ktoś z panów senatorów przejmuje poprawkę? Pan senator Rulewski.

Kto z panów senatorów jest za przyjęciem poprawki piątej w zaproponowanym brzmieniu? (0)

Kto jest przeciw? (4)

Kto się wstrzymał? (2)

Wobec tego nie będziemy zgłaszać tej poprawki.

Teraz poprawka szósta.

Mogę prosić?

**Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym
w Kancelarii Senatu Beata Mandylis:**

Poprawka szósta dotyczy pewnej redakcyjnej...

(Przewodniczący Michał Seweryński: Chodzi o art. 17.)

Tak, to jest art. 17. Art. 17 przewiduje, można powiedzieć, pewien rodzaj kary dla osoby, która nie przestrzega warunków udzielonego środka ochrony i pomocy. Może inaczej to sformułuję. Chodzi o to, że są osoby, które nie przestrzegają zasad, chociaż przyrzekły ich przestrzegać, kiedy udzielano im ochrony, i nie stosują się do zaleceń policji. W tym przypadku – i o tym mówi §3 – następuje uchylenie środków ochrony i pomocy udzielonych osobie, która nie przestrzegała tych zasad. Tutaj odpowiedzialność idzie dalej, mianowicie w przypadku uchylenia środków ochrony i pomocy udzielonych osobie chronionej, czyli świadkowi lub pokrzywdzonemu, ustają również środki ochrony i pomocy udzielone osobie najbliższej. Zdaniem Biura Legislacyjnego poprawka ma znaczenie nie tylko redakcyjne, lecz także merytoryczne. Osobą chronioną jest również osoba najbliższa, tak więc jeżeli uchyla się środki ochrony i pomocy udzielone osobie chronionej, to znaczy że także osobie najbliższej, bo osobą chronioną może być też osoba najbliższa. Tu jednak przede wszystkim chodzi o ochronę i pomoc udzieloną świadkowi lub pokrzywdzonemu, a osoby najbliższe to są tylko przy okazji. Tak więc proponujemy, aby tak zapisać: w przypadku uchylenia środków ochrony i pomocy udzielonych świadkowi lub pokrzywdzonemu ustają również środki ochrony i pomocy udzielone osobie najbliższej. Dziękuję.

Przewodniczący Michał Seweryński:

Czy pan minister ma uwagi do tego?

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Sprawiedliwości
Jerzy Kozdroń:**

Nie mam.

Przewodniczący Michał Seweryński:

Pani chce zabrać głos. Proszę się przedstawić.

**Prawnik w Dziale Prawnym
w Biurze Fundacji „Dzieci Niczyje”
Justyna Podlewska:**

Fundacja „Dzieci Niczyje”, Justyna Podlewska. Dziękuję za możliwość zabrania głosu.

Chciałabym zwrócić państwa uwagę na osoby małoletnie. To, o czym państwo mówią, to jest rodzaj odpowiedzialności zbiorowej. Tą osobą najbliższą, której zostaną uchylone środki ochrony, może być bowiem osoba małoletnia. A jej interes może być sprzeczny z interesem bezpośrednio pokrzywdzonego. Tak że uchylenie ochrony może jej bezpośrednio zagrażać.

(Przewodniczący Michał Seweryński: A pani uważa, że przepis w obecnej redakcji małoletniej osoby nie obejmuje?)

Nie obejmuje. Mamy propozycję, aby komendant...

(Przewodniczący Michał Seweryński: Ale z czego to wynika, że nie obejmuje?)

Ponieważ uchyla się...

(Przewodniczący Michał Seweryński: Małoletnia osoba nie może być osobą najbliższą?)

Uchyla się ochronę osobie pokrzywdzonej i osobie jej najbliższej, czyli stosuje się odpowiedzialność zbiorową. Tak więc uchyla się ochronę też małoletniemu. Tymczasem może istnieć konieczność dalszej jego ochrony. Osoba pokrzywdzona może działać na jego szkodę, na przykład powodowana traumą psychiczną po doznanym przestępstwie. Na swoją szkodę również. Jej zachowanie może zobowiązywać...

Przewodniczący Michał Seweryński:

Rozumiem, tak.

Pan minister?

(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Jerzy Kozdroń: Poproszę, żeby pan sędzia odniósł się do tej uwagi.)

Proszę bardzo.

Sędzia w Wydziale Europejskiego Prawa Karnego w Departamencie Prawa Karnego w Ministerstwie Sprawiedliwości Rafał Kierzyński:

Dziękuję bardzo.

To jest jedna z uwag, które były podnoszone już wcześniej. Chciałbym zwrócić uwagę na to, że ustawa nie chroni wszystkich przed wszystkimi. To nie jest superkompleksowy system ochrony. To jest ustawa o ochronie świadka i pokrzywdzonego. Istnieją inne instytucje zajmujące się ochroną ludzi przed różnymi złymi rzeczami, ale my o tych sytuacjach tutaj po prostu nie wspominamy. Nas interesuje pokrzywdzony i świadek, zwłaszcza świadek, który ma składać zeznania. Proszę zwrócić uwagę, że przewidujemy na przykład uchYLENIE ochrony w sytuacji, kiedy świadek złoży fałszywe zeznania. Nas interesuje to, co się dzieje w trakcie postępowania karnego. To nie jest ustawa o pomocy społecznej, o ochronie małoletnich przed złymi rodzicami czy przed kimś takim. To jest ustawa dotycząca postępowania karnego w jego różnych fazach, interes postępowania karnego jest tu nadrzędny i dlatego dosyć ostro została ta kwestia postawiona. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Michał Seweryński:

Czy Biuro Legislacyjne chciałoby się jeszcze do tego ustosunkować? Tu padła jakaś nowa propozycja.

Panowie Senatorowie?

Pan senator Rulewski.

Senator Jan Rulewski:

Ja myślę, że z tej ustawy wynika, że ochrona z zakresu zdrowia i bezpieczeństwa dotyczy też małoletnich.

(Przewodniczący Michał Seweryński: Dotyczy, ale tu chodzi o jej uchYLENIE.)

Tu chodzi o uchYLENIE, ale w tych podstawowych sprawach ochrona jest i dlatego nie uważam, żeby trzeba było ten przepis rozszerzać.

Przewodniczący Michał Seweryński:

Przejmuję poprawkę w wersji przedstawionej Komisji Ustawodawczej, polegającą na tym, żeby wyrazy „osobie chronionej” zastąpić wyrazami „pokrzywdzonemu lub świadkowi”.

Kto z panów senatorów jest za przyjęciem tej poprawki? (5)

Kto jest przeciw? (0)

Kto się wstrzymał? (1)

Dziękuję. Poprawka została przyjęta.

Proszę o następną.

Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Beata Mandylis:

Następna poprawka została wypracowana w Komisji Ustawodawczej i ona daje pokrzywdzonym pewne nowe uprawnienie...

(Przewodniczący Michał Seweryński: Art. 20.)

...o którym już państwu senatorom powiedziałam. Mianowicie w postępowaniu przygotowawczym pokrzywdzony będzie miał prawo zgłoszenia wniosku, aby poinformowano go o sposobie prawomocnego zakończenia sprawy. Jeżeli on nie przystąpi jako oskarżyciel posiłkowy czy w żadnej innej, że tak powiem, formie nie będzie uczestniczył w dalszym postępowaniu, ale złoży taki wniosek, to kiedy zapadnie już prawomocne orzeczenie, listem zwykłym dostanie informację o tym, jak zakończyło się postępowanie w sprawie. Dziękuję.

Przewodniczący Michał Seweryński:

Dziękuję.

Pan minister do tej sprawy?

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Jerzy Kozdroń:

Zgodziliśmy się na propozycję poprawki.

Przewodniczący Michał Seweryński:

Dziękuję bardzo.

Przejmuję poprawkę.

Panowie Senatorowie, kto jest za jej przyjęciem? (6)

Jednomyślnie za. Dziękuję bardzo.

Przechodzimy do poprawki siódmej...

(Sekretarz Komisji Praw Człowieka, Praworządności i Petycji Elżbieta Owczarek: Do ósmej.)

To była siódma, tak. Teraz będzie ósma.

Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Beata Mandylis:

Szanowni Państwo, poprawka ósma została zaproponowana przez Biuro Legislacyjne. Jest ona związana z treścią, i to w wielu miejscach, dyrektywy, która wskazuje, że porrzywdzony powinien być informowany o treści przysługujących mu uprawnień w sposób prosty, jasny, przystępny, czytelny. Tymczasem, niestety, wzór pouczenia, który został wypracowany na użytek tego przepisu, nie spełnia warunku jasności, prostoty i przystępności.

Dlatego zwracam się do państwa senatorów, aby treść wzoru pouczenia, który zostanie przygotowany do tej ustawy, rzeczywiście była prosta i przystępna, żeby to pouczenie było napisane takim językiem, aby mogły je zrozumieć osoby niekorzystające z pomocy obrońcy lub pełnomocnika i żeby to było pouczenie o uprawnieniach, a nie o treści obowiązujących przepisów.

(Przewodniczący Michał Seweryński: Jasne.)

Wydaje mi się, że jest to dosyć istotne.

Przewodniczący Michał Seweryński:

Jasne. Dobrze.

Jakie stanowisko zajmuje pan minister w tej sprawie?

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Jerzy Kozdroń:

Przyjęliśmy to.

Przewodniczący Michał Seweryński:

Dziękuję.

Przejmuję tę poprawkę.

Kto z panów senatorów jest za jej przyjęciem? (6)

Dziękuję bardzo.

Przechodzimy do poprawki dziewiątej.

Mogę prosić? Art. 20 pkt 14.

Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Beata Mandylis:

Zdaje się, że... Przepraszam, że tak odeślę... Zdaje się, że to była poprawka przedstawiona przez państwa z ministerstwa. Ona dotyczyła stosowania... Tu chodzi o rozciągnięcie obowiązku informacyjnego. Mamy tutaj obowiązek denuncjacji. On się tak brzydko nazywa. Mianowicie każdy, kto dowie się o popełnieniu przestępstwa ściganego z urzędu, ma społeczny obowiązek zawiadomienia prokuratury lub policji. I przepisy art. 148 §2a–2c stosuje się odpowiednio. To jest kwestia anonimizacji danych. Rozciąga się to na treść art. 156a nowej ustawy, w którym wskazano, komu udostępnia się takie dane. Tutaj jest poprawka rządowa, rozszerzająca katalog podmiotów, którym się je udostępnia, na pewne inne instytucje i osoby, które zawnioskują o udostępnienie tych danych. W każdym razie dotyczy to anonimizacji danych.

Przewodniczący Michał Seweryński:

Rozumiem, że pan minister popiera swoją poprawkę?

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Jerzy Kozdroń:

Tak, tak. Tu jest rozszerzenie tej anonimizacji.

Przewodniczący Michał Seweryński:

Rozumiem, tak.

Przejmuję poprawkę na potrzeby naszej komisji.

Panowie Senatorowie, kto jest za? (5)

Dziękuję bardzo. Wszyscy się opowiedzieli za przyjęciem poprawki. Nie było głosów przeciwnych, nikt się też nie wstrzymał od głosu.

Przejdźmy do poprawki dziesiątej.

Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Beata Mandylis:

Poprawka dziesiąta dotyczy art. 611w, w którym mówi się o europejskim nakazie ochrony. Chodzi o to, że jeżeli wobec danej osoby w pewnym kraju Unii Europejskiej wydano orzeczenie na jej korzyść, które ją chroni – orzeczenie o zastosowaniu środka zapobiegawczego, środka karnego lub obowiązku związanego z poddaniem sprawcy próbie, polegającej na powstrzymaniu się od przebywania w określonych środowiskach lub miejscach, kontaktowania się z określonymi osobami itd. – to gdy ta osoba zmienia kraj przebywania, a chce mieć europejski nakaz ochrony, musi wystąpić z wnioskiem w tej sprawie. A nakaz ochrony może być wydany lub nie. I tu chodzi o nazewnictwo, o to, że państwo wykonania nakazu to jest to państwo, w którym orzeczenie będzie wykonywane. Tymczasem w §2 wskazano, że w razie potrzeby sąd lub prokurator kieruje europejski nakaz ochrony do więcej niż jednego państwa wykonania orzeczenia. No nie. Orzeczenie jest wydane raz, a wykonuje je państwo wykonania nakazu. Definicja państwa wykonania nakazu jest w §1.

(Przewodniczący Michał Seweryński: Chodzi o to, żeby zastąpić słowo „orzeczenia”...)

Tak, chodzi o to, żeby wyraz „orzeczenia” zastąpić wyrazem „nakazu”.

(Przewodniczący Michał Seweryński: Tak, w §2.)

Tak jest.

Przewodniczący Michał Seweryński:

Panie Ministrze, nie ma pan zastrzeżeń?

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Przejmuję poprawkę.

Panowie Senatorowie, kto jest za przyjęciem poprawki? (4)

Kto jest przeciw? (0)

Kto się wstrzymał? (1)

Dziękuję bardzo. Poprawka została przyjęta.

Przechodzimy do poprawki jedenastej.

Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Beata Mandylis:

Poprawka jedenasta dotyczy art. 611wd, który z kolei stanowi o wystąpieniu państwa członkowskiego Unii o wykonanie europejskiego nakazu ochrony w Polsce. W §3 mówi się o tym, że jeżeli prokurator, do którego został skierowany nakaz, nie jest właściwy, przekazuje on nakaz właściwemu prokuratorowi, zawiadamia o tym właściwy sąd lub inny organ państwa wydania nakazu. W opinii Biura Legislacyjnego zostało podniesione, że niezrozumiała jest treść zdania drugiego, mianowicie że wniosek o wydanie nakazu skierowany przez osobę podlegającą ochronie przekazuje się właściwemu sądowi lub innemu organowi.

Ministerstwo we współpracy, powiedziałabym, z Biurem Legislacyjnym wypracowało nową jednostkę redakcyjną, która jest właśnie zawarta w poprawce jedenastej w postaci nowego §3a, gdzie tak jakby rozpisano, o co chodzi w tym zdaniu. Mianowicie chodzi o przypadek, gdy wniosek o wydanie nakazu został skierowany przez osobę podlegającą ochronie bezpośrednio do prokuratora w Polsce, bez uprzedniego uzyskania europejskiego nakazu we własnym państwie. Tak że jest tu nowy przepis.

Przewodniczący Michał Seweryński:

Sprawa jasna.

Pan minister nie oponuje, bo to jest własna inicjatywa. Przejmuję poprawkę.

Panowie Senatorowie, kto jest za jej przyjęciem? (5)

Dziękuję bardzo.

Przechodzimy do poprawki dwunastej.

Proszę o jej zreferowanie.

Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Beata Mandylis:

Poprawka dwunasta była przedstawiona przez Ministerstwo Sprawiedliwości. Polega ona na wprowadzeniu zmian redakcyjnych w kodeksie karnym wykonawczym. Chodzi o to, że kodeks karny wykonawczy posługuje się inną terminologią, mianowicie mówi się w nim o członkach rodzin, podczas gdy w niniejszej ustawie – o osobach najbliższych. Zresztą w kodeksie karnym również mówi się o osobach najbliższych. W związku z tym zmienia się przepisy kodeksu karnego wykonawczego dotyczące uprawnień pokrzywdzonego i jemu najbliższych, o których mowa właśnie w tamtym kodeksie. Tak że jest to zmiana terminologiczna, która nawiązuje do niniejszej ustawy i do użytej w niej terminologii. Dziękuję.

Przewodniczący Michał Seweryński:

Pan minister oczywiście nie oponuje w tej sprawie, tak? Przejmuję tę poprawkę.

Kto z panów senatorów jest za jej przyjęciem? (5)

Jednomyślnie za. Dziękuję.

Przechodzimy do poprawki trzynastej, tak?

Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Beata Mandylis:

Tak, dziękuję.

Powiem państwu, że historia związana z poprawką trzynastą jest bardzo interesująca i nawet nieprawniczy naprawdę by się zainteresowali, z czego wyniknęła poprawka trzynasta.

Mianowicie komisja praw człowieka dostała petycję od jednego z obywateli, który podnosił, że nie ma anonimizacji danych świadka w postępowaniu w sprawach o wykroczenia i że odpowiednie przepisy kodeksu postępowania karnego nie są stosowane. Biuro Legislacyjne pochyliło się nad kolejnymi nowelizacjami kodeksu postępowania karnego, żeby sprawdzić, czy nie zawierają zmian w tym względzie. I okazało się, że takie zmiany są właśnie w tej ustawie, polegają one na wykreśleniu art. 191 §3, czyli tego, który był przedmiotem petycji. Biuro Legislacyjne dostrzegło, że niniejsza ustawa również nie rozwiązuje sytuacji osób, które występują w postępowaniu w sprawach o wykroczenia i że ich problem nie jest rozwiązywany tą ustawą. I dlatego we współpracy z państwem z Ministerstwa Sprawiedliwości wypracowaliśmy zmianę, która polega na dodaniu nowego artykułu w ustawie, uwzględnieniu zmian wprowadzanych ustawą także w kodeksie postępowania w sprawach o wykroczenia.

Z tą zmianą jest związana poprawka czternasta, która polega na wprowadzeniu odpowiednich zmian również do ustawy nowelizującej kodeks postępowania karnego, tej dużej nowelizacji z 27 września 2013 r.

I wiąże się z nimi również poprawka piętnasta – ale ona nie musi być przegłosowana łącznie – w której mówi się o terminie wejścia w życie zmian do art. 23.

Przewodniczący Michał Seweryński:

Czyli w tej chwili łącznie rozpatrujemy uwagi trzynastą i czternastą.

(*Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Beata Mandylis: Tak jest, trzynastą i czternastą.*)

Pan minister nie ma zastrzeżeń.

Przejmuję obie poprawki i poddaję je pod głosowanie.

Kto z panów senatorów jest za? (5)

Jednomyślnie za. Dziękuję bardzo.

Pozostaje poprawka o wejściu ustawy w życie, tak?

Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Beata Mandylis:

Tak. To jest poprawka o wejściu ustawy w życie. Ona polega na wyodrębnieniu z okresu *vacatio legis*, wskazanego ogólnie w zdaniu wstępnym art. 26, gdzie mówi się o trzech miesiącach od dnia ogłoszenia, art. 23. Art. 23 zmienia ustawę, która pozostaje obecnie w okresie *vacatio legis*, jest już ogłoszona, ale wejdzie w życie 1 lipca 2015 r. Zgodnie z najnowszą zasadą techniki legislacyjnej zmiany ustawy pozostającej w okresie *vacatio legis* wchodzi w życie w tym samym dniu, w którym wchodzi w życie cała ustawa. Tak że pkt 2 jest jakby istotą tej poprawki.

Przewodniczący Michał Seweryński:

Już to przerabialiśmy, w poprawce wcześniej omawianej już mieliśmy z tym do czynienia. Sprawa jest jasna.

Pan minister nie oponuje, jak się domyślam. Panie Ministrze, pan nie oponuje w tej sprawie?

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Sprawiedliwości
Jerzy Kozdroń:**

Uśmiechnąłem się, Panie Przewodniczący, ponieważ mamy tutaj do czynienia z dwiema szkołami prawniczymi: szkołą prawniczą reprezentowaną przez Senat i szkołą prawniczą reprezentowaną przez Sejm. Sejm nam to usunął, Senat przywróci. Tak że my nie mamy uwag.

Przewodniczący Michał Seweryński:

Rozumiem.

Przejmuję poprawkę.

Kto z panów senatorów jest za jej przyjęciem? (5)

Jednomyślnie za, jak widzę. Dziękuję bardzo.

Czy ktoś jeszcze z panów senatorów chciałby zgłosić inne poprawki do tej ustawy? Nie.

Czy ktoś z osób obecnych chciałby zabrać głos w sprawie tej ustawy? Nie. Dziękuję bardzo.

Panowie Senatorowie, przegłosowaliśmy poprawki.

Teraz poddamy pod głosowanie ustawę z wcześniej przegłosowanymi poprawkami.

Kto z panów senatorów jest za przyjęciem tej ustawy? (5)

Dziękuję bardzo. Jednomyślnie przyjęliśmy tę ustawę.

Kto z panów senatorów zgłasza się na referenta?

Skoro nikt się nie zgłasza, to musi nim być przewodniczący. Tak że ja będę sprawozdawcą. Chyba będzie sprawozdanie obu komisji.

Zamknęliśmy ostatni punkt posiedzenia, szósty.

Czy panowie senatorowie mają jeszcze jakieś inne sprawy do wniesienia ekstra?

Skoro nie, to zamykam posiedzenie komisji.

Dziękuję panom senatorom, dziękuję wszystkim zaproszonym osobom za udział. Dziękuję, Panie Ministrze.

(Koniec posiedzenia o godzinie 13 minut 20)

Kancelaria Senatu

Opracowanie:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk i łamanie: Biuro Informatyki, Dział Edycji i Poligrafii